

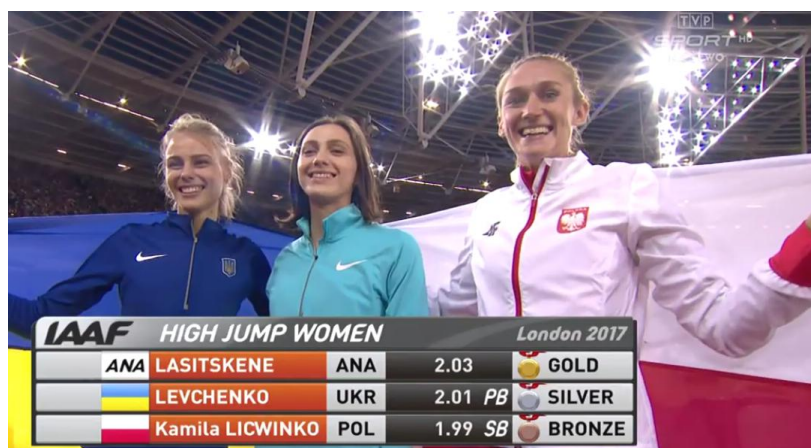
ROZDZIAŁ 20: JAK W BAJCE (2017 – 2018).

Najbardziej szczęśliwa medalistka.

Wielkiego sportowca można poznać po tym, że doznane niepowodzenia w zawodach są dla niego inspiracją do wykonania ogromnej pracy na treningach, aby znowu powrócić do grona najlepszych i zdobywać cenne laury.

Taką drogę pomiędzy Igrzyskami Olimpijskimi-2016 w Rio de Janeiro, a Mistrzostwami Świata rozegranymi w sierpniu 2017 roku w Londynie przebyła Kamila Lićwinko. Efekt był wręcz bajkowy. Nasza skoczkini wzwyż po niezwykle emocjonującym konkursie wywalczyła w londyńskich mistrzostwach brązowy medal. Pokonała poprzeczkę na wysokości 199 cm, wyrównując już po raz trzeci swój rekord Polski na otwartym stadionie.

Pani Kamila promieniała ze szczęścia, gdyż jak mówiła w wywiadach – bardzo ciężko na ten sukces zapracowała. Wyżej od niej skoczyły tylko: Julia Lewczenko z Ukrainy – 201 cm i Marija Łasickiene z Rosji – 203 cm.



Radość Kamili Lićwinko – w trakcie i bezpośrednio po zakończeniu konkursu skoku wzwyż w Mistrzostwach Świata Seniorów w 2017 roku w Londynie.

Bez wątpienia to zawodniczka Podlasia była najbardziej szczęśliwą spośród wszystkich trzech medalistek tej rywalizacji. Szczególne w swojej wymowie jest zdjęcie pani Kamili w objęciach męża i trenera – Michała Lićwinko.

I przepiękny uśmiech Kamili Lićwinko już po udekorowaniu brązowym medalem. Cztery fot. autorstwa Marka Biczka i skan z TVP Sport.

Drugi brąz Wojciecha Nowickiego.

Mnóstwo uśmiechu na twarzy miał również drugi zawodnik Podlasia startujący w Londynie – Wojciech Nowicki.

On w rywalizacji w rzucie młotem też zdobył brąz powtarzając swoje osiągnięcie z 2015 roku z Pekinu. Uzyskał rezultat 78 m 03 cm. Niewiele przed nim był srebrny medalista – Rosjanin Walerij Pronkin (78 m 16 cm), zaś złoty krążek wywalczył kolejny Polak – Paweł Fajdek (79 m 81 cm).

Ponadto w tych mistrzostwach wystąpiło jeszcze dwoje naszych lekkoatletów. Damian Czykier zajął 14. miejsce w biegu na 110 metrów przez płotki, a Klaudia Kardasz była 17. w pchnięciu kulą.



Drugim brązowym medalistą z Podlasia w londyńskich mistrzostwach był w rzucie młotem Wojciech Nowicki.



Wspólna radość naszego zawodnika i Mistrza Świata – Pawła Fajdka. Za nimi są widoczne inne osoby z polskiej ekipy, w tym ówczesna trenerka pana Wojciecha – Malwina Wojtulewicz. Wszystkie trzy fot. Marek Biczka.



Damian Czykier w Londynie debiutował w Mistrzostwach Świata Seniorów plasując się w biegu na 110 metrów przez płotki na 14. pozycji.

Dopingował go wówczas, wspierający od lat pana Damiana w wielu zawodach – „Czykier Team”. Tworzyły go stojące kolejno od lewej – jego przyszła żona Aneta, mama Elżbieta i babcia Irena. Fot. Marek Biczuk i fot. ze zbiorów zawodnika.



Historyczne mistrzostwo w Berlinie.

W następnym sezonie-2018 kolejny wspaniały sukces odniósł Wojciech Nowicki. Dokładnie 7 sierpnia 2018 roku w Berlinie zdobył on pierwszy w historii Klubu Sportowego Podlasie Białystok oraz pierwszy w dziejach lekkiej atletyki w naszym regionie tytuł Mistrza Europy w kategorii Seniorów.

Ten konkurs całkowicie przebiegał pod jego dyktando. Prowadzenie objął już w 2. kolejce rzucając dokładnie 80 metrów. Natomiast w trzeciej próbie posłał młot na odległość 80 m 12 cm i z takim wynikiem wywalczył złoty krążek. Wyraźnie za nim byli – srebrny i brązowy medaliści – Paweł Fajdek (78 m 69 cm) i Węgier Bence Halasz (77 m 36 cm).

- Dwa razy rzuciłem ponad 80 metrów, a to oznacza po prostu stabilizację. Cieszę się, że ciężka praca przynosi efekty – powiedział w rozmowie z dziennikarzami nasz zawodnik.



Wojciech Nowicki ze złotym medalem za zwycięstwo w rzucie młotem w Mistrzostwach Europy Seniorów w 2018 roku w Berlinie.



Radość jego trenerki Malwiny Wojtulewicz (z lewej) była podwójna, gdyż brąz wśród kobiet wywalczyła także jej podopieczna – Joanna Fiodorow z AZS Poznań (z prawej). Obydwie fot. Marek Biczuk.

4. miejsca w Europie i rekord Polski.

W berlińskich mistrzostwach z powodzeniem startowali też inni lekkoatleci Podlasia. Swoją obecność w ścisłej europejskiej czołówce potwierdził w biegu na 110 metrów przez płotki Damian Czykier. Tak, jak w 2016 roku w Amsterdamie, również w Mistrzostwach Europy-2018 zajął 4. miejsce, a do podium zabrakło mu zaledwie 0.04 sekundy.

Z kolei w pchnięciu kulą kobiet – Klaudia Kardasz ustanowiła Młodzieżowy (U23) rekord Polski – 18 m 48 cm. Tym rezultatem uplasowała się także na 4. pozycji, co dla tej młodej, utalentowanej zawodniczki było dużym sukcesem.

Listę pięciu osób z naszego klubu broniących „biało-czerwonych” barw w Berlinie uzupełniały – Katarzyna Jankowska (11. w biegu na 5 km) i Daria Zabawska (22. w rzucie dyskiem).

Bardzo cieszyła sytuacja, że lekkoatleci Podlasia w tak dużej liczbie występowali w ówczesnym okresie w Reprezentacji Polski w najważniejszych, międzynarodowych zmaganiach w kategorii Seniorów.

Czynili oni tak, nie tylko podczas zawodów rozgrywanych na otwartym stadionie, ale też w rywalizacji odbywającej się w hali oraz w biegach przełajowych.

Odnosimy, iż w tej ostatniej lekkoatletycznej specjalności, w rozegranych w grudniu 2018 roku w Tilburgu (Holandia) – Mistrzostwach Europy, w gronie aż 72 zawodniczek, na dobrej – 14. pozycji linię mety minęła Anna Bańkowska.

Jakże emocjonalna reakcja kulomiotki Klaudii Kardasz po ostatnim jej pchnięciu w seniorskich Mistrzostwach Europy-2018 w Berlinie.

Przed chwilą uzyskała bowiem rezultat 18 m 48 cm. Był to nowy rekord Polski w kategorii Młodzieżowej (U23), którym przypieczętowała zajęcie wysokiej – 4. lokaty w konkursie.



Również 4. w tych mistrzostwach był – w biegu na 110 metrów przez płotki – Damian Czykier. A na zdjęciu obok jego reakcja na to, że tylko 0.04 sekundy zabrakło mu do medalu. Wszystkie trzy fot. Marek Biczek.



Katarzyna Jankowska (z lewej) uplasowała się w Mistrzostwach Europy-2018 w Berlinie na 11. miejscu w biegu na 5 km, będąc najlepszą z Polek w tej konkurencji. Fot. z jej zbiorów.

Anna Bańkowska (z prawej) była zadowolona z zajętej 14. lokaty w rozegranych w grudniu 2018 roku w Tilburgu – Mistrzostwach Europy Seniorek w biegach przełajowych. Fot. z jej zbiorów.



Cenne, srebrne drużynowe laury.

Lekkoatleci Podlasia wchodzili także w skład seniorskiej Reprezentacji Polski, gdy w latach: 2017 – 2018 odniosła ona dwa cenne drużynowe sukcesy. Najpierw w czerwcu 2017 roku „biało-czerwoni” zdobyli srebrny medal w Drużynowych Mistrzostwach Europy (Superlidze), które odbyły się w Villeneuve.

Indywidualnie wspaniale spisała się Kamila Lićwinko zwyciężając w skoku wzwyż (197 cm), a swoją „cegiełkę” do reprezentacyjnego dorobku dołożył 4. w biegu na 110 metrów przez płotki Damian Czykier.

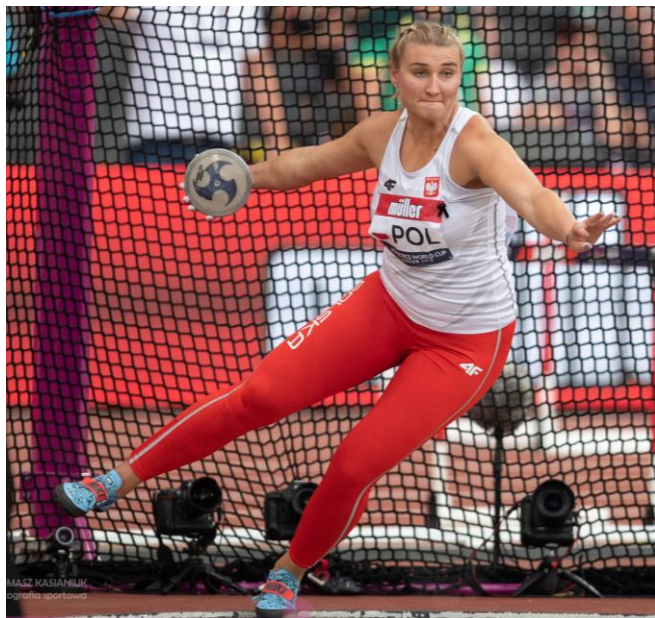
Identycznie, po srebro sięgnęła Polska w lipcu 2018 roku w Pucharze Świata rozegranym w Londynie. Cenny, indywidualny triumf w rzucie młotem odniósł w nim Wojciech Nowicki (78 m 84 cm). Ponadto – Daria Zabawska (w rzucie dyskiem), Damian Czykier (w biegu na 110 m ppł) i Magdalena Żebrowska (w skoku w dal) uplasowali się w swoich konkurencjach, odpowiednio na – 5., 6. i 7. miejscu.



Gdy w 2017 roku w Villeneuve, Polska zdobyła srebro w Drużynowych Mistrzostwach Europy, indywidualnie w skoku wzwyż zwyciężyła Kamila Lićwinko. Fot. Marek Biczysk.

Gdy w 2018 roku w Londynie „biało-czerwoni” wywalczyli też srebro w Pucharze Świata, najlepszym indywidualnie w rzucie młotem był Wojciech Nowicki, na twarzy którego pojawiła się wówczas stylowa bródka 😊.





Puchar Świata-2018 był jednym z pierwszych, ważnych startów w Reprezentacji Polski Seniorek dyskobolki Darii Zabawskiej. W Londynie zajęła 5. lokatę. Obydwie fot. Tomasz Kasjaniuk.

Znakomite biegi Katarzyny Jankowskiej.

Dwa miesiące przed Pucharem Świata – w maju 2018 roku – Londyn był miejscem rozegrania Pucharu Europy drużyn narodowych w biegu na 10 km na otwartym stadionie. Bardzo udanie spisała się w nim Katarzyna Jankowska. W gronie startujących w dwóch seriach aż 60 zawodniczek uplasowała się na wysokiej – 5. pozycji.

Było to potwierdzenie znakomitej formy jaką pani Katarzyna zaprezentowała już w przełajowej części tego sezonu. Zwyciężyła ona bowiem indywidualnie w biegu na 6 km w Klubowym Pucharze Europy Seniorek, który w lutym 2018 roku odbył się w Mira (Portugalia).

Nasza zawodniczka bardzo dobrze rozegrała taktycznie ten bieg. Cały czas była w czołowej grupie i na około 800 metrów przed metą zaatakowała. Wypracowała dziesięć metrów przewagi i już nikomu nie dała się wyprzedzić. Pokonała bardzo utytułowane zawodniczki.

Dzięki głównie niej, Podlasie uplasowało się na cennym – 4. miejscu w klasyfikacji drużynowej tych zawodów, na które złożyły się również punkty za indywidualne biegi – Pauliny Mikiewicz-Łapińskiej, Pauli Kopciewskiej i Izabeli Parszczyńskiej.

Miłe zdjęcie z Klubowego Pucharu Europy Seniorek w biegach przełajowych rozegranego w 2018 roku w portugalskiej miejscowości Mira.

Stojąca w środku Katarzyna Jankowska prezentuje złoty medal za indywidualne zwycięstwo na dystansie 6 km.

A wraz z nią w sklasyfikowanej na 4. miejscu drużynie Podlasia biegły jeszcze – Paula Kopciewska (stoi 1 z lewej) oraz widoczne na dole od lewej – Izabela Parszczyńska i Paulina Mikiewicz-Łapińska (fot. z jej zbiorów).

Wraz z nimi jest na zdjęciu ich trener – Tomasz Dąbrowski.



Pierwszy w historii występ w Reprezentacji Europy.

Także Katarzyna Jankowska była pierwszą w historii osobą w naszym klubie, jak i w całym Okręgu Podlaskim, która startowała w lekkoatletycznej Reprezentacji Europy. Stało się to w poprzednim sezonie-2017, gdy w styczniu w Edynburgu został rozegrany międzynarodowy mecz w biegach przełajowych: Wielka Brytania – Europa – USA. Wprawdzie

nasza zawodniczka minęła linię mety poza główną grupą (na 23. miejscu), ale jej wynik liczył się do punktacji drużynowej, w której wśród Seniorek zwyciężył właśnie team Europy.

Z kolei we wrześniu 2017 roku barw Reprezentacji Polski Seniorek broniła dyskobolka – Daria Zabawska. Zajęła ona 3. lokatę w meczu: Francja – USA – Polska – Japonia – Bałkany – Ukraina – Chiny.

Kończąc opis bardzo bogatych w sukcesy, międzynarodowych startów lekkoatletów Podlasia w sezonach: 2017 – 2018 w seniorskiej kategorii wiekowej, odnotujmy jeszcze, iż pani Daria oraz kulomiotka Klaudia Kardasz wystąpiły w marcu 2018 roku w Leiria w Pucharze Europy w rzutach. Indywidualnie uplasowały się w tych zawodach odpowiednio – na 8. i 7. pozycji, a drużynowo z Reprezentacją Polski zdobyły cenne – 2. miejsce.



Katarzyna Jankowska to pierwsza osoba w historii naszego klubu i całego Okręgu Podlaskiego, która startowała w lekkoatletycznej Reprezentacji Europy.

Było to w styczniu 2017 roku w Edynburgu podczas meczu Seniorek i Seniorów w biegach przełajowych: Wielka Brytania – Europa – USA.

Z tego startu pani Katarzyna ma miłą pamiątkę w postaci zdjęcia ze słynnym, wielokrotnym Mistrzem Olimpijskim, Świata i Europy w biegach na długich dystansach, brytyjskim lekkoatletą Mo Farah. Fot. ze zbiorów zawodniczki.

Srebrny płacz radości.

Tymczasem w ówczesnej międzynarodowej rywalizacji młodzieżowców (U23) na pierwszy plan wybił się znakomity występ dyskobolki Darii Zabawskiej i kulomiotki Klaudii Kardasz w rozegranych w lipcu 2017 roku w Bydgoszczy – Mistrzostwach Europy w tej kategorii wiekowej.

Obie nasze lekkoatletki zdobyły srebrne medale. Były one jednakowo cenne, z tym, że pani Klaudia na swój medal zareagowała ogromnymi

łzami radości, gdyż konkurs pchnięcia kulą był bardzo emocjonujący. Co chwila zmieniała się w nim sytuacja na miejscach od 2. do 4. (zwycięzczyni – Fanny Ross ze Szwecji była poza zasięgiem rywalek).

A srebrny krążek przyniosła zawodniczce Podlasia dopiero ostatnia jej próba na odległość 17 m 67 cm. Zepchnęła w niej na 3. lokatę Alinę Kenzel (Niemcy), do której traciła dotąd 3 cm.

Co ciekawe, w uzyskaniu tego rezultatu bardzo pomogło naszej kulomiotce zachowanie bydgoskiej publiczności. – Dziękuję za ciszę przy ostatnim pchnięciu. Skoncentrowałam się wtedy i wyszło – powiedziała ona bezpośrednio po konkursie.

Nobilitacja dla trenera.

Natomiast dla Darii Zabawskiej srebro przyniosła, jak się okazało, pierwsza jej próba. Posłała wówczas dysk na odległość 59 m 08 cm. Z tym wynikiem w ogóle prowadziła do 3. kolejki, gdy Niemka – Claudine Vita uzyskała 61 m 79 cm. Ta zawodniczka okazała się jedyną,

która przekroczyła w konkursie granicę 60 metrów. A nasza dyskobolka pewnie obroniła srebro, wyprzedzając o 60 cm – 3. Weronikę Domjan (Słowenia).

Wspaniały występ w Bydgoszczy – Klaudii Kardasz i Darii Zabawskiej był też dużą nobilitacją dla ich szkoleniowca – Przemysława Zabawskiego (ojca pani Darii). W całej swojej trenerskiej pracy w Podlasiu miał on wiele sukcesów, ale ten odniesiony w Bydgoszczy okazał się wyjątkowy.

Jest to bowiem jedyny przypadek w historii sekcji lekkiej atletyki naszego klubu oraz całego Okręgu Podlaskiego, gdy dwie zawodniczki tego samego trenera, jednocześnie zdobyły medale w zawodach rangi Mistrzostw Europy.



Radość Klaudii Kardasz (z lewej, pchnięcie kulą) i Darii Zabawskiej (z prawej, rzut dyskiem) po wywalczeniu przez nie srebrnych medali w rozegranych w lipcu 2017 roku w Bydgoszczy – Młodzieżowych Mistrzostwach Europy (U23). Obydwie fot. Marek Biczysk.

I obydwie nasze znakomite zawodniczki już po udekorowaniu medalami wraz z ich trenerem Przemysławem Zabawskim. Fot. ze zbiorów Zespołu Szkół Rolniczych w Białymstoku.



Trenerskie dokonania Przemysława Zabawskiego (2 z prawej) były doceniane przez Polski Związek Lekkiej Atletyki. Fot. Tomasz Kasjaniuk.

Polski brąz w szwedzkiej sztafecie.

Natomiast w lipcu 2018 roku w Gyor (Węgry), po brąz w Mistrzostwach Europy Juniorów młodszych (U18) sięgnął sprinter Rafał Łupiński. Te trofeum zdobył on wraz z kolegami z Reprezentacji Polski w sztafecie szwedzkiej (100 x 200 x 300 x 400 metrów). Indywidualnie zaś dotarł do półfinału biegu na 100 metrów.

Tymczasem bardzo blisko podium w Mistrzostwach Europy Juniorek (U20) odbywających się w poprzednim – 2017 roku w Grosseto (Włochy) była Karolina Łozowska zajmując z polską sztafetą 4 x 400 metrów – 4. miejsce. Ponadto wystąpiła w finale indywidualnego biegu na 400 metrów, plasując się w nim na 8. pozycji.

Kolejne Mistrzostwa Europy, kolejna kategoria wiekowa i kolejny medal lekkoatlety Podlasia – sprintera Rafała Łupińskiego.

Podopieczny trenera Piotra Orłowskiego wywalczył brąz w sztafecie 100 x 200 x 300 x 400 metrów (tzw. sztafecie szwedzkiej) w Mistrzostwach Europy Juniorów młodszych (U18) rozegranych w lipcu 2018 roku w Gyor. Fot. Christophe Raux-Casals.



A to ówczesna zawodniczka naszego klubu Karolina Łozowska (z lewej, fot. z jej zbiorów) i przyszła reprezentantka Podlasia – Natalia Bukowiecka (Kaczmarek).

Biegły one w sztafecie Polski 4 x 400 metrów, która zajęła wysoką 4. lokatę w odbywających się w poprzednim sezonie-2017 w Grosseto – juniorskich Mistrzostwach Świata U20.

I choć do podium zabrakło polskiej sztafecie 0.80 sekundy, obydwie one z uśmiechem pozowały do pamiątkowego zdjęcia z tych mistrzostw.

Indywidualne zwycięstwa w międzynarodowych meczach.

We wszystkich tych trzech europejskich mistrzostwach z lat: 2017 – 2018 startowały jeszcze – Magdalena Żebrowska (U23 Bydgoszcz, w skoku w dal), Marlena Granaszewska (U20 Grosseto, w sztafecie 4 x 100 metrów) i Aleksandra Kiryluk (U18 Gyor, w biegu na 100 metrów przez płotki oraz w sztafecie szwedzkiej).

Wprawdzie nie awansowały one do finałów swoich konkurencji, ale za to Magdalena Żebrowska zajęła 1. miejsce w zwycięskim dla Polski, rozegranym w lipcu 2018 roku w Krakowie międzynarodowym meczu w kategorii

U23. Przeciwnikiem „biało-czerwonych” były w nim – Czechy, Węgry i Słowenia.

Identyczny sukces zanotował Oskar Trejgo. W czerwcu 2018 roku w Vyskov był on najlepszy w rzucie oszczepem w meczu Juniorów (U20): Czechy – Polska – Słowenia – Węgry – Słowacja, a nasza reprezentacja wygrała drużynowo.



Skok na odległość 6 m 16 cm przyniósł Magdalenie Żebrowskiej zwycięstwo w meczu: Polska – Czechy – Węgry – Słowenia, który w 2018 roku odbył się w Krakowie.



Blisko wygranej w tym meczu była Marlena Granaszewska (Gola).

Zajmując w biegu na 200 metrów – 2. miejsce, do pierwszej na mecie Marceli Pirkovej z Czech straciła tylko 0.07 sekundy. Obydwie fot. Tomasz Kasjaniuk.

Liczna grupa lekkoatletów Podlasia wystąpiła w rozegranym w 2018 roku w Vyskov meczu Juniorów (U20): Czechy – Polska – Słowenia – Węgry – Słowacja.

Stoją od lewej: Magda Sieńko, zawodnik spoza naszego klubu, Angelika Antoniak, Oskar Trejgo – zwycięzca w rzucie oszczepem, Karolina Łozowska. Fot. PZLA





Z indywidualnych startów zawodników Podlasia w tym meczu jest dostępne zdjęcie Anny Gryc, która była 2. w biegu na 400 metrów ppł. Fot. z jej zbiorów.

Nairobi, Tampere, Wyspy Bahama i Kuala Lumpur.

Zwycięzca z meczu w Vyskov – Oskar Trejgo, dwukrotnie startował w ówczesnym okresie w juniorskich Mistrzostwach Świata. Najpierw, w 2017 roku, wystąpił w dalekim Nairobi (Kenia) w mistrzowskich zmaganiach w kategorii U18.

W sezonie-2018 jego sportowa podróż była o wiele krótsza, gdyż uczestnicy światowego championatu w kategorii U20 spotkali się w fińskiej miejscowości Tampere. I choć naszemu zawodnikowi nie udało się w obydwu tych startach zakwalifikować do finałowej „12” liczył się fakt jego obecności, rok po roku, w tych prestiżowych zawodach.

W Tampere wraz z nim „biało-czerwonych” barw broniły – Karolina Łozowska i Weronika Bartnowska. Obie biegły w sztafecie 4 x 400 metrów, która zajęła 10. miejsce. A ostatnia z wymienionych zawodniczek, to córka znakomitego piłkarza Jagiellonii Białostok z lat 80. – Jarosława Bartnowskiego. O tych miłych, futbolowo – lekkoatletycznych rodzinnych związkach Jagiellonii i Podlasia mamy okazję pisać po raz drugi. W poprzednim rozdziale z lat 2015 – 2016 już przedstawiono bowiem sukcesy brata Weroniki – Damiana Bartnowskiego.

Natomiast w kwietniu 2017 na Wyspach Bahama odbyła się rywalizacja seniorskich sztafet pod nazwą „IAAF World Relays”. Były to kwalifikacje do sierpniowych Mistrzostw Świata w Londynie w konkurencjach – 4 x 100 metrów i 4 x 400 metrów. Ponadto w tych zawodach rozegrane zostały biegi sztafetowe na innych dystansach. Wśród kobiet, wysoką – 4. lokatę zajęła sztafeta Polski 4 x 800 metrów, w której biegła Paulina Mikiewicz-Łapińska.



Zawodniczki sztafety 4 x 400 metrów Reprezentacji Polski Juniorek (U20) ze swoją trenerką (w środku) podczas odbywających się w 2018 roku w Tampere – Mistrzostw Świata w tej kategorii wiekowej.

Wśród tych urodziwych panien są dwie lekkoatletki Podlasia – Weronika Bartnowska (3 od lewej) i Karolina Łozowska (2 z prawej, fot. z jej zbiorów).



Radość Pauliny Mikiewicz-Łapińskiej (2 z prawej) i jej koleżanek ze sztafety Polski 4 x 800 metrów, w tym zawodniczki rezerwowej, po zajęciu 4. miejsca w rozgrywanych w kwietniu 2017 roku na Wyspach Bahama – międzynarodowych zawodach sztafet „IAAF World Relays”. Fot. ze zbiorów lekkoatletki Podlasia, dla której na pewno była to miła sportowa podróż.



Tymczasem miły sportowy akcent miała prywatna podróż w styczniu 2017 roku do Malezji byłej lekkoatletki Podlasia – Joanny Sieczkowskiej (specjalizującej się w biegu na 400 metrów ppł), ostatni raz startującej w barwach naszego klubu w 2010 roku.

Otóż razem z dwoma kolegami wzięła ona udział w rozgrywanym w stolicy Malezji – Kuala Lumpur biegu na 10 km. I jak widać ukończyła go w dobrej formie. Obydwie fot. Jacek Tkaczyk.

Kolejne cenne, sportowo-policyjne sukcesy Anny Wojtulewicz.

Do cennych międzynarodowych sukcesów lekkoatletów Podlasia zaliczają się również wyniki osiągnięte przez nich w zawodach z udziałem policyjnych oraz wojskowych sportowców.

I tak w 2017 roku, biegaczka naszego klubu i jednocześnie funkcjonariuszka białostockiej policji – Anna Wojtulewicz udanie kontynuowała swoją znakomitą passę w Światowych Igrzyskach Policji i Straży Pożarnych.

Odbyły się one wówczas w Los Angeles. Pani Anna zdobyła w nich, tak jak dwa lata wcześniej w Igrzyskach rozegranych w Fairfax – 4 medale.

Po najcenniejszy z nich – złoty sięgnęła w biegu na 3 km z przeszkodami. Ponadto wywalczyła 3 srebrne krążki – w biegu przełajowym na dystansie 5 km, w indywidualnym biathlonie (bieg terenowy plus strzelanie) oraz w polskiej biathlonowej sztafecie kobiet.

Anna Wojtulewicz ze złotym medalem po zwycięstwie w biegu na 3 km z przeszkodami w Światowych Igrzyskach Policji i Straży Pożarnych, które w sierpniu 2017 roku odbyły się w Los Angeles. Fot. z jej zbiorów.



Z kolei w październiku 2017 roku w Lublińcu rozegrano Bieg Przełajowy o Nóż Komandosa. W jego ramach rywalizowano w Mistrzostwach Polski Służb Mundurowych. W tej formule zmagają uczestniczyli zarówno przedstawiciele Policji, jak i Wojska Polskiego.

Jakże miły charakter ma więc zdjęcie dokumentujące podium w biegu kobiet na 5 km w tych zawodach. Trzecią lokatę zajęła sierżant białostockiej Policji – Anna Wojtulewicz (z prawej), a zwyciężyła szeregowka 18 Białostockiego Pułku Rozpoznawczego – Anna Bańkowska (w środku). Fot. Jacek Szustakowski.

Anna Bańkowska – Mistrzynią Świata w wojskowym przełaju.

Tymczasem przedstawiona na powyższym zdjęciu Anna Bańkowska, w sierpniu 2017 roku odniosła wspaniały sukces w rozegranych w Ekwadorze – Mistrzostwach Świata w wojskowym pięcioboju. W jego skład wchodziły – strzelanie z karabinu, pokonywanie toru lądowego z 20 przeszkodami, pływanie na dystansie 50 metrów z pokonywaniem czterech przeszkód, rzut granatem na celność i odległość oraz bieg przełajowy na dystansie 4 km.

Jednak za każdą z tych konkurencji przyznawano medale. I w biegu przełajowym złoto zdobyła właśnie Anna Bańkowska. Jako jedyna uzyskała czas poniżej 14 minut (13.59.4),

wyprzedzając o ponad 20 sekund czwórkę zawodniczek z Rosji. Ponadto z Reprezentacją Polski zajęła jeszcze 3. miejsce w klasyfikacji drużynowej tego biegu.

W następnym – 2018 roku, w odbywających się w serbskiej miejscowości Kopaonik – Europejskich Igrzyskach Wojskowych pani Anna wywalczyła indywidualne srebro w biegu górskim na 6 km. I w największym przyczyniła się do drużynowego zwycięstwa Polski w tej konkurencji.



Anna Bańkowska (z nr 49) w oczekiwaniu na start w biegu przełajowym na dystansie 4 km w ramach 64. edycji Mistrzostw Świata w wojskowym pięcioboju rozegranych w 2017 roku w miejscowości Salinas w Ekwadorze. Fot. Anna Kuzawińska.



Po 13 minutach i 59 sekundach biegu, jej wspaniałą nagrodą był ten oto złoty medal.



Zawodniczka Podlasia na podium tych wojskowych Mistrzostw z polską flagą w rękach.



Jedną z konkurencji Mistrzostw Świata w wojskowym pięcioboju było pływanie. To zdjęcie pani Anny z tej konkurencji. Trzy ostatnie fot. z jej zbiorów.

To zaś Anna Bańkowska już w galowym wojskowym mundurze (3 z lewej) po powrocie polskiej reprezentacji z Europejskich Igrzysk Wojskowych odbywających się w 2018 roku w Kopaonik (Serbia).

Plonem jej startu w tych zawodach było indywidualne srebro w biegu górskim na 6 km i wraz z dwójką pozostałych polskich biegaczek – drużynowy triumf w tej konkurencji. Fot. Daniel Taras.



Wszystkie kolory lekkoatletycznej tęczy.

Także w krajowej rywalizacji, laury wywalczone w latach: 2017 – 2018 przez reprezentantów Podlasia, wręcz mieniły się wszystkimi kolorami „lekkoatletycznej tęczy”.

Szczególnie wspaniałe były w tym względzie wyniki osiągnięte w sezonie-2017 w seniorskich Mistrzostwach Polski, gdy w czterech kolejnych rodzajach lekkoatletycznych zmaganiach, non-stop zdobywaliśmy złote medale. Ta znakomita passa zaczęła się od halowych mistrzostw odbywających się w lutym w Toruniu, gdzie zwycięstwa odnieśli – Kamila Lićwinko i Damian Czykier.

Nasza utytułowana skoczkini wzwyż nie dała żadnych szans pozostałym zawodniczkom. Skoki zaczęła od wysokości 185 cm, ostatniej którą udało się pokonać jej rywalkom. A złoto zdobyła wynikiem 193 cm. Tymczasem pan Damian, minimalnie, ale jednak o 0.04 sekundy był szybszy w rywalizacji na 60 metrów przez płotki od 2. na mecie, doświadczonego Artura Nogi (SKLA Sopot).

Następnie, w rozegranych w marcu w Jeleniej Górze biegach przełajowych, indywidualnie na dystansie 5 km pewnie triumfowała Katarzyna Jankowska. Kolejna zawodniczka straciła do niej 16 sekund. Ponieważ w ścisłej czołówce – 6. i 8. były odpowiednio – Paulina Mikiewicz-Łapińska i Izabela Parszczyńska, nasze panie zdeklasowały pozostałe kluby w drużynowym podsumowaniu tego biegu. Drugą w tej klasyfikacji – Resovię Rzeszów wyprzedziły aż o 33 punkty.

Z kolei w kwietniu – w Rybniku, po kolejny indywidualny złoty krążek sięgnęła Katarzyna Jankowska – w stadionowym biegu na 10 km. Była to również pewna jej wygrana, gdyż nad następną zawodniczką miała ponad 6 sekund przewagi.



Skoczkini wzwyż Kamila Lićwinko, w 2017 roku w Toruniu kontynuowała swoją złotą passę w Halowych Mistrzostwach Polski Seniorów. Fot. Marek Biczuk.

Natomiast Damian Czykier właśnie w tych zawodach po raz pierwszy wywalczył tytuł Halowego Mistrza Polski Seniorów w biegu na 60 metrów przez płotki.

Był to także jego pierwszy ważny lekkoatletyczny laur osiągnięty w okresie trwającej od października 2016 roku do kwietnia 2021 roku współpracy z widocznym na zdjęciu trenerem Cezarym Markuszewskim. Fot. ze zbiorów zawodnika.



Zdjęcie, które pokazuje jak zdecydowany był indywidualny triumf Katarzyny Jankowskiej na dystansie 5 km w rozegranych w marcu 2017 roku w Jeleniej Górze – Mistrzostwach Polski Seniorów w biegach przełajowych.

Nasza biegaczka jest już niedaleko mety, a następnej zawodniczki w ogóle nie widać w perspektywie kilkudziesięciu metrów.

Od lewej – Izabela Parszczyńska, trener Tomasz Dąbrowski, Katarzyna Jankowska, Paulina Mikiewicz-Łapińska.

Twarze całej czwórki są pełne radości, ponieważ Podlasie zdobyło drużynowo w Jeleniej Górze po raz kolejny złoty medal w przełajowych mistrzostwach kraju.





Warto też odnotować, że Damian Roszko zajął wysokie – 5. miejsce w seniorskich Mistrzostwach Polski-2017 w biegu na 10 km, które w kwietniu rozegrano w Rybniku. Fot. Michał Garczarczyk.

5-krotnie ozłocone Podlasie na Stadionie Zwierzynieckim.

I wreszcie w dniach 21 – 23 lipca 2017 roku odbyły się w Białymstoku – Mistrzostwa Polski Seniorów na otwartym stadionie, w których nasi lekkoatleci kontynuowali wspaniałą serię zwycięstw w tym sezonie.

Przy czym możliwość ujrzenia na żywo wielu sław polskiej lekkiej atletyki przyciągnęła na Stadion Zwierzyniecki nadkomplet publiczności. Widzowie oglądali mnóstwo ciekawych wydarzeń, do których należały również starty zawodniczek i zawodników Podlasia.

A oni spisali się doskonale. Zdobyli 10 medali, w tym – 5 złotych, 4 srebrne i 1 brązowy odnosząc pierwsze w historii zwycięstwo w klasyfikacji medalowej w seniorskich mistrzostwach kraju na otwartym stadionie.

Ponadto zajęli dużo czołowych miejsc, w efekcie uplasowali się na wysokiej – 3. pozycji w klasyfikacji klubowej z ilością 526,5 pkt.

Jakże piękny dowód znakomitego występu lekkoatletów Podlasia w Mistrzostwach Polski Seniorów na otwartym stadionie rozegranych w 2017 roku na Stadionie Zwierzynieckim w Białymstoku.

Było to pierwsze w historii zwycięstwo naszego klubu w klasyfikacji medalowej tych zawodów. Skan – www.online.domtel-sport.pl

A to „brązowa” drużyna mężczyzn Podlasia z tych zawodów. Jest to jedyny w historii medal wywalczony w klasyfikacji drużynowej przełajowych Mistrzostwach Polski Seniorów przez naszych panów. Sięgnęli po niego stojący od lewej – Łukasz Parszczyński, Damian Roszko i Andrzej Leończuk. Trzy ostatnie fot. Roman Sacharczuk.



msc	klub				suma
1	KS Podlasie Białystok	5	4	1	10
2	KS AZS AWF Wrocław	4	2	1	7
3	UKS Barnim Goleniów	3		1	4
4	SKLA Sopot	3			3
5	AZS-AWF Warszawa	2	5	2	9
6	AZS-AWF Katowice	2	2		4
7	OŚ AZS Poznań	2		4	6
8	MKL Szczecin	2		1	3

Od Wojciecha Nowickiego do sztafety 4 x 100 metrów mężczyzn.

Wszystkie nasze pięć zwycięstw były cenne, ale szczególnie prestiżowym był sukces w rzucie młotem Wojciecha Nowickiego. W pokonanym polu zostawił on bowiem faworyzowanego Pawła Fajdka. Wygrana pana Wojciecha okazała się bardzo przekonująca, gdyż reprezentant Podlasia jako jedyny przekroczył „osiemdziesiątkę”, uzyskując 80 m 47 cm. A jego utytułowany rywal spalił aż cztery rzuty i ostatecznie miał wynik 78 m 64 cm.

Natomiast z ogromną przewagą wygrali – Kamila Lićwinko (w skoku wzwyż) i Damian Czykier (w biegu na 110 metrów przez płotki). Pani Kamila pierwszy skok – na wysokości 185 cm – oddała już po tym, jak odpadły z rywalizacji wszystkie inne zawodniczki! Ostatecznie zdobyła złoto z rezultatem 195 cm.

Z kolei nasz płotkarz zanotował czas 13.44 sek., a 2. i 3. biegacz – 13.83 i 14.06 sek. Te cyfry mówią same za siebie. Z pełną swobodą, jako zwyciężczyni na dystansie 5 km, linię mety minęła także Katarzyna Jankowska. Srebrna medalistka straciła do niej pięć sekund.

I wreszcie prawdziwy popis perfekcyjnych zmian, połączony z utrzymaniem bardzo szybkiego tempa biegu, zaprezentowała sztafeta 4 x 100 metrów. Startując w składzie – Łukasz Nabiałek, Damian Czykier, Adrian Kamiński, Kamil Kryński, triumfowali w imponującym stylu z wynikiem 39.76 sek.

Warto podać, że dla Kamila Kryńskiego było to – szóste, dla Damiana Czykiera – czwarte, a dla Łukasza Nabiałka i Adriana Kamińskiego – drugie złoto zdobyte w sprinterskiej sztafecie Podlasia w Mistrzostwach Polski Seniorów.



Zdjęciową paradę złotych medalistów z Podlasia w Mistrzostwach Polski Seniorów rozegranych w 2017 roku w Białymstoku zaczynamy od Wojciecha Nowickiego.

On swoje zwycięstwo w rzucie młotem przypieczętował uzyskując w ostatniej kolejce odległość 80 m 47 cm. Do dziś jest to rekord Stadionu Zwierzynieckiego w tej konkurencji. Fot. Marek Biczuk.



Właśnie wówczas pan Wojciech zdobył swój pierwszy, złoty medal w seniorskich mistrzostwach kraju. Fot. Andrzej Zgiet „Kurier Poranny”.

I serdecznie podziękował za doping białostockiej publiczności. Fot. Krzysztof Karpiński.





Również z obowiązującym do chwili obecnej rekordem Stadionu Zwierzynieckiego – 195 cm, triumfowała w skoku wzwyż Kamila Lićwinko. Fot. Marek Biczuk.

Choć był to już szósty jej złoty krążek wywalczony w Mistrzostwach Polski Seniorek na otwartym stadionie, przyniósł on pani Kamili i jej mężowi oraz trenerowi – Michałowi Lićwinko wiele radości. Fot. Andrzej Zgiet „Kurier Poranny”.



Katarzyna Jankowska (startująca jeszcze pod panięmskim nazwiskiem – Rutkowska) z uśmiechem finiszowała po złoto na dystansie 5 km.

Osiągnięty przez nią czas – 15 min. 50.46 sek., to trzeci z ustanowionych wtedy rekordów Stadionu Zwierzynieckiego. Fot. Marek Biczuk.

Wszystkim medalistom białostockich mistrzostw wręczano na podium piękne słoneczniki. Trzymają je w rękach także najlepsze zawodniczki w biegu na 5 km. Obok pani Katarzyny stoi jej trener Tomasz Dąbrowski. Fot. Krzysztof Karpiński.





Wiele tych słoneczników zostało ofiarowanych kibicom. Fot. Krzysztof Karpiński.



Damian Czykier zwyciężając w biegu na 110 metrów przez płotki pozostawił wszystkich rywali daleko w tle. Fot. Grodzisk Sport News

Bieg złotej sztafety 4 x 100 metrów Podlasia rozpoczął Łukasz Nabiałek. Fot. Krzysztof Karpiński.



To ostatnia zmiana tej sztafety pomiędzy Adrianem Kamińskim i Kamilem Kryńskim. Fot. Athletics Lifestyle.

A takim zwycięskim gestem pan Kamil zakończył bieg naszej sztafety.



Cała czwórka sprinterów Podlasia po udekorowaniu złotymi medalami. Od lewej – Łukasz Nabiałek, Adrian Kamiński, Damian Czykier, Kamil Kryński. Obydwie fot. Joanna Szubzda Polskie Radio Białystok.



I jeszcze ogromna radość trenera tej sztafety Roberta Nazarkiewicza. Fot. Krzysztof Karpiński.

Czas pożegnań.

Bieg po sztafetowe złoto w Mistrzostwach Polski Seniorów-2017 był w ogóle przedostatnim startem w karierze Kamila Kryńskiego. Pożegnalnym zaś jego występem na lekkoatletycznej bieżni był zdobyty w ostatnim dniu białostockich mistrzostw srebrny medal na dystansie 200 metrów, co ciekawe, ex-aequo z Rafałem Omelko z AZS-AWF Wrocław. Obaj uzyskali czas 21.17 sek.

Z kolei po raz ostatni w zawodach o Mistrzostwo Polski startował wówczas Damian Roszko, pieczętując bogatą historię swoich osiągnięć w tej rywalizacji wywalceniem w biegu na 5 km również srebra.

Kolekcję srebrnych krążków uzupełniły dwie młode, choć już oczywiście bardzo znane zawodniczki – Klaudia Kardasz (w pchnięciu kulą) i Daria Zabawska (w rzucie dyskiem).

I jeszcze mieliśmy „brązową jedynaczkę” – Paulinę Mikiewicz-Łapińską, która bardzo cieszyła się ze swojego sukcesu w biegu na 800 metrów, gdyż 4. na mecie zawodniczkę wyprzedziła o 0.01 sekundy.

Ostatni start w sportowej karierze Kamila Kryńskiego (z lewej) – w finale biegu na 200 metrów Mistrzostw Polski Seniorów-2017. Zdobył on wtedy srebrny medal. Z prawej zwycięzca na tym dystansie – Karol Zalewski (AZS Olsztyn). Fot. Marek Biczuk.



Natomiast Damian Roszko do srebra w biegu na 5 km dołączył rekord życiowy – 13 min. 56.52 sek. Jest to obecnie 4. wynik w historii Okręgu Podlaskiego w tej konkurencji. Fot. Krzysztof Karpiński.

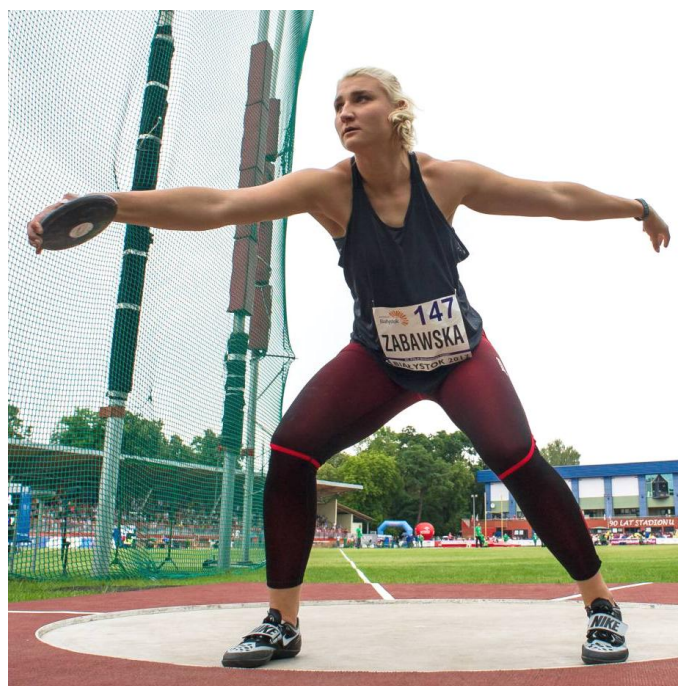
13.38.19	Łukasz Parszczyński	03.06.2013 Montreuil
13.50.45	Michał Smalec	15.06.2008 Warszawa
13.53.66	Czesław Wilczewski	20.07.1985 Sopot
13.56.52	Damian Roszko	22.07.2017 Białystok

Tylko biegacze Podlasia zeszli poniżej granicy 14 minut w biegu na 5 km w naszym okręgu. To oni więc zajmują miejsca 1-4 w tym historycznym rankingu.



Kolejnymi srebrnymi medalistkami w tych mistrzostwach były – kulomiotka Klaudia Kardasz (powyżej),

i dyskobolka Daria Zabawska (z prawej). Fot. Joanna Szubzda Polskie Radio Białystok i fot. Marek Biczuk.





Pasjonująca rywalizacja o brązowy medal w biegu na 800 metrów zakończyła się sukcesem Pauliny Mikiewicz-Łapińskiej (w czerwonym stroju).

Czwartą na mecie zawodniczkę – Martynę Galant (AZS Poznań), która z wysiłku aż upadła na bieżnię, nasza biegaczka wyprzedziła zaledwie o 0.01 sekundy. Fot. Andrzej Zgiet „Kurier Poranny”.

Przed reprezentantką Podlasia były tylko dwie bardzo utytułowane zawodniczki:

– srebrna medalistka Joanna Józwiak z AZS-AWF Warszawa (z lewej)

– i zwyciężczyni Angelika Cichocka z SKLA Sopot (w środku).



Wraz z nimi do pamiątkowego zdjęcia stanęli uczestniczący w ceremonii dekoracji – Paweł Orpik Dyrektor Białostockiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (z lewej) i Henryk Olszewski Prezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki (z prawej). Fot. Krzysztof Karpiński.

Nie zwalniali medalowego tempa.

W następnym sezonie-2018, lekkoatleci Podlasia nie zwalniali swojego wspaniałego medalowego tempa w seniorskich Mistrzostwach Polski. Najpierw, w hali w Toruniu zdobyli 1 złoty i 3 srebrne krążki. A po ten z najszlachetniejszego kruszcu sięgnął w biegu na 60 metrów przez płotki Damian Czykier.

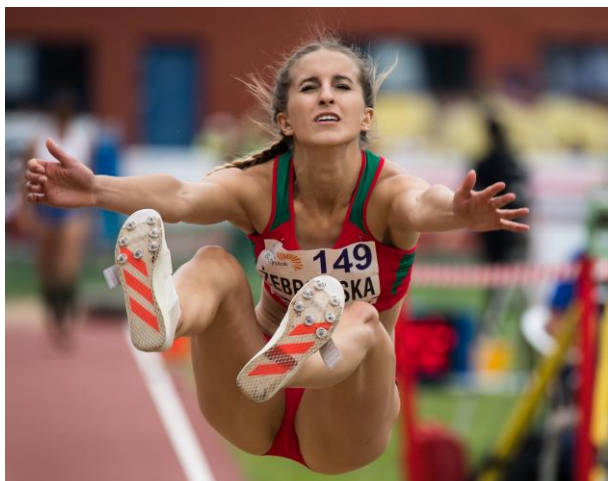
Następnie, w marcu w Żaganiu, tak jak w poprzednim 2017 roku, znowu doszło do jakże miłego, podwójnego triumfu naszych biegaczek w przełajowych zmaganiach. Indywidualnie ponownie zwyciężyła Katarzyna Jankowska. A dzięki wysokim lokatom – 4. Anny Bańkowskiej i 6. Pauli Kopciowskiej, Podlasie już po raz czwarty z rzędu, wywalczyło drużynowe złoto, wyprzedzając tym razem o 14 punktów – 2. AZS-AWF Kraków.



Od Halowych Mistrzostw Polski Seniorów w 2018 roku w Toruniu zaczęła się miła dla Podlasia powtarzalność w temacie zwycięzcy w biegu na 60 metrów przez płotki mężczyzn.

Właśnie wtedy, po raz drugi w tej konkurencji triumfował Damian Czykier. W następnych latach uczyni on tak jeszcze wiele razy.

Z kolei Paulina Mikiewicz-Łapińska zdobyła wówczas swój trzeci medal w halowej, mistrzowskiej rywalizacji Seniorek w biegach na średnich dystansach. Tym razem sięgnęła po srebro na 1,5 km.



A skoczkini w dal – Magdalena Żebrowska „pofrunęła” wtedy po pierwszy z czterech srebrnych krążków, które wywalczyła w latach 2018 – 2020 w barwach Podlasia w seniorskich mistrzostwach kraju (w hali i na otwartym stadionie). Wszystkie trzy fot. Marek Biczyk.



Z toruńskich zmaganiań warto także zamieścić zdjęcie, gdy sprinterki w napięciu oczekują na wyświetlenie się wyników w biegu na 60 metrów.

Po raz pierwszy bowiem w finale Halowych Mistrzostw Polski Seniorek wystąpiła Marlena Gola-Granaszewska (1 z prawej). Zajęła wprawdzie 8. miejsce, ale miała okazję do nabycia cennych sportowych doświadczeń startując u boku wielu utytułowanych zawodniczek, takich jak Ewa Swoboda. Fot. www.nastadiony.pl





Czwarte z rzędu drużynowe złoto dla Podlasia w przełajowych Mistrzostwach Polski Seniorek w marcu 2018 roku w Żaganiu zdobyły stojące od lewej – Anna Bańkowska, Katarzyna Jankowska i Paula Kopciowska. Fot. Paweł Wiśniewski.

Złota Łomża, srebrno-brązowe Suwałki i znowu złoty Lublin.

Trzecia odsłona złotej serii z sezonu-2018 nastąpiła miesiąc później – w kwietniu w Łomży. Rozegrano tam wówczas Mistrzostwa Polski w biegu na 10 kilometrów na otwartym stadionie. W nim

kolejny raz fantastyczną dyspozycję zaprezentowała Katarzyna Jankowska, której rywalki dotrzymywały tempa tylko do 4 kilometra.

Jej indywidualne zwycięstwo przyczyniło się do naszego drużynowego triumfu w tych mistrzostwach. A w tej klasyfikacji brano pod uwagę łączny czas trzech najlepszych zawodniczek danego klubu, na który w przypadku Podlasia złożyły się też wyniki – 8. Anny Bańkowskiej i 10. Izabeli Parszczyńskiej.

Każda passa musi się kiedyś skończyć, więc w czerwcowych Mistrzostwach Polski sztafet w Suwałkach, Podlasie sięgnęło „tylko” po srebro (na dystansie 4 x 400 metrów kobiet) i brąz (w konkurencji mix 4 x 800 metrów).

„Do normy” sytuacja powróciła w rozegranych w lipcu w Lublinie – mistrzowskich zmaganiach na otwartym stadionie. Wśród 7 wywalczonych medali były bowiem 2 złote – Damiana Czykiera (w biegu na 110 metrów ppł) i Wojciecha Nowickiego (w rzucie młotem).

Katarzyna Jankowska (Rutkowska) praktycznie od początku prowadziła w biegu na 10 km o Mistrzostwo Polski Seniorek rozegranym w kwietniu 2018 roku w Łomży, pewnie w nim zwyciężając. Fot. Piotr Krawczuk.



I po biegu, pani Katarzyna prezentuje się ze swoim trenerem – Tomaszem Dąbrowskim. A on ma na sobie t-shirt z jej zdjęciem i napisem „Mistrzyni jest tylko jedna”. Fot. Tomasz Kasjaniuk.

Również w naszym regionie – w Suwałkach, odbyły się w 2018 roku, w czerwcu, inne Mistrzostwa Polski – w biegach sztafetowych.

Wśród Seniorek srebro zdobyła sztafeta Podlasia 4 x 400 metrów, ustanawiając obowiązujący do dziś rekord Okręgu Podlaskiego – 3 min. 38.00 sek.

Autorkami tego sukcesu były stojące od lewej – Karolina Łozowska, Marlena Granaszewska, Anna Gryc, Weronika Bartnowska.



To brązowi medalisci tych mistrzostw w sztafecie mix 4 x 800 metrów. Od lewej – Sylwia Ciołko, Barbara Skrzypko, Andrzej Jankowski, Krzysztof Wasilewski.

A był to pierwszy w historii naszego klubu medal zdobyty w konkurencji sztafet mix w zawodach rangi mistrzostw kraju w jakiejkolwiek kategorii wiekowej. Obydwie fot. Aleksandra Dudziak.

I zdjęcia już z głównych Mistrzostw Polski Seniorów-2018, które rozegrano w lipcu w Lublinie.

W rzucie młotem po złoty medal sięgnął Wojciech Nowicki powtarzając swój sukces z 2017 roku wywalczony przez własną publiczność w Białymstoku.

Przy czym pan Wojciech stoczył na lubelskim stadionie zaciętą, stojącą na światowym poziomie rywalizację z Pawłem Fajdkiem. Obaj przekroczyli „osiemdziesiątkę”, uzyskując odpowiednio – 80 m 26 cm i 80 m 14 cm. Fot. Marek Biczek.





Identycznie jak Wojciech Nowicki, w 2018 roku złotą passę w seniorskich mistrzostwach kraju kontynuował płotkarz Damian Czykier.

A tuż po zwycięstwie w Lublinie otrzymał on serdeczne gratulacje od mamy – Elżbiety Stankiewicz-Czykier. Obydwie fot. Marek Biczysk.



Z innych medalowych laurów naszych lekkoatletów w tych mistrzostwach warto podkreślić finiszowe umiejętności w biegu na 800 metrów Pauliny Mikiewicz-Lapińskiej (stoi 1 z prawej).

Po raz drugi z rzędu sięgnęła ona na tym dystansie po brąz, wyprzedzając znowu następną zawodniczkę o ułamki sekund.

W poprzednim – 2017 roku jej przewaga nad 4. na mecie biegaczką wyniosła 0.01 sekundy, a w Lublinie ta różnica wyniosła 0.05 sekundy. Fot. Marek Biczysk.

Pech Bartosza Chojnowskiego.

Oprócz informacji o medalowych lokatach w poszczególnych Mistrzostwach Polski Seniorów w 2018 roku warto także wspomnieć o pechu, jaki w letniej rywalizacji w Lublinie dotknął skoczek w dal Bartosza Chojnowskiego. Otóż w przedostatniej kolejce uzyskał on odległość 7 m 66 cm. Tym wynikiem ustanowił, obowiązujący do dziś rekord Okręgu Podlaskiego na otwartym stadionie i awansował z 4. na medalowe – 3. miejsce.

W ostatniej kolejce „pofrunął” jeszcze dalej, na pewno poza granicę 7 m 80 cm. Niestety sędziowie uznali, że minimalnie – „na żyletkę” – była to próba spalona. Tymczasem skaczący niedługo po nim Piotr Tarkowski (AZS-AWF Biała Podlaska) uzyskał właśnie 7 m 80 cm i zepchnął reprezentanta Podlasia poza podium. Jednak, jak zarejestrowały telewizyjne kamery – w chwili odbicia, jego stopa praktycznie dotknęła tzw. plasteliny”. Mimo to sędziowie uznali ten skok za ważny.

Sytuacja była bardzo sporna, więc trener naszego zawodnika – Robert Nazarkiewicz udał się do wozu transmisyjnego Telewizji Polskiej z prośbą o pokazanie nagrania ze skoku Bartosza Chojnowskiego, chcąc porównać oba te skoki i na tej podstawie złożyć protest u sędziów. A od realizatorów telewizyjnej transmisji usłyszał, że nie mają zarejestrowanej próby skoczka Podlasia!

Czy ten skok Piotra Tarkowskiego z AZS-AWF Biała Podlaska na odległość 7 m 80 cm powinien być uznany za ważny? Zdaniem sędziów tak.

Natomiast praktycznie identycznie wyglądający skok Bartosza Chojnowskiego poza granicę 7 m 80 cm, którego jednak nie można porównać zdjęciowo, gdyż o dziwo nie zarejestrowała go telewizyjna kamera, został przez sędziów uznany za spalony.

W efekcie nasz zawodnik zamiast wywalczenia brązowego medalu został sklasyfikowany w Mistrzostwach Polski Seniorów w 2018 roku w Lublinie na 4. miejscu.



Magdalena i Klaudia „poszły na maksa”.



Sukcesom na krajowych arenach w latach 2017 – 2018 wśród Seniorów, towarzyszyły wspaniałe wyniki uzyskane wówczas przez lekkoatletów Podlasia w innych grupach wiekowych.

I tak – Magdalena Żebrowska (w skoku w dal) i Klaudia Kardasz (w pchnięciu kulą), w 2017 roku w Suwałkach i w 2018 roku w Sieradzu zdobyły swój – 2. i 3. złoty medal w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski (U23).

Tym samym obie te zawodniczki „poszły na maksa”, ponieważ zwyciężyły we wszystkich edycjach mistrzostw kraju w tej kategorii wiekowej, w których mogły brać udział.

Z kolei w Suwałkach po złoto sięgnęła też dyskobolka – Daria Zabawska, dla której było to doskonałe ukoronowanie jej startów w młodzieżowych, mistrzowskich zmaganiach (wcześniej, w latach 2015 – 2016, wywalczyła w tych zawodach – brąz i srebro).

Daria Zabawska w 2017 roku w Suwałkach dopięła swego i zwyciężyła w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski (U23) w rzucie dyskiem. Uczyniła to z przewagą aż 4 m 57 cm nad następną zawodniczką.

Bardzo emocjonalna radość na suwalskim stadionie Klaudii Kardasz po zdobyciu drugiego złotego medalu w mistrzowskiej młodzieżowej rywalizacji w pchnięciu kulą. W następnym – 2018 roku w Sieradzu sięgnęła ona po ten laur po raz trzeci. Obydwie fot. Marek Biczuk.





Także skoczkini w dal – Magdalena Żebrowska w 2018 roku w Sieradzu wywalczyła swój trzeci złoty krążek w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski. Fot. Marek Biczysk.

Sukcesów w skoku w dal było wtedy w kategorii U23 więcej. Wśród mężczyzn 2-krotnie srebro w latach 2017 – 2018 zdobył Bartosz Chojnowski. Fot. z jego zbiorów.



Natomiast ciekawostką dotyczącą startów naszych sztafet 4 x 100 metrów w ówczesnych Młodzieżowych Mistrzostwach Polski był ich skład.

Otóż w 2017 roku w Suwałkach biegli w niej – trójskoczek Kamil Popowski (na zdjęciu), sprinter Adam Wasilewski, płotkarz Paweł Suproń i wspomniany skoczek w dal Bartosz Chojnowski.

I w takim nietypowym zestawieniu zajęli 6. miejsce. Fot. ze zbiorów klubowych.

Tymczasem tylko udanego pokonania jednej wysokości zabrakło do podium w Suwałkach – 4. w skoku wzwyż Joannie Bernatowicz.

A gdy rok później w Sieradzu była 7., to okazało się, że w latach: 2011 – 2018 aż siedmiokrotnie plasowała się w najlepszej „ósemce” w Mistrzostwach Polski w różnych grupach wiekowych (w hali i na otwartym stadionie). Uczyniła tak począwszy od kategorii Młodziczek (U16), po właśnie kategorię Młodzieżową (U23). Fot. www.isokolka.eu



W najlepszej juniorskiej, klubowej „3”.

Z kolei w juniorskich zmaganiach, oprócz wielu medali i czołowych lokat indywidualnych, bardzo cieszyły zajęte przez Podlasie w latach: 2017 – 2018 miejsca w najlepszej „3” w punktacji klubowej poszczególnych zawodów o Mistrzostwo Polski.

Wśród Juniorów młodszych (U18) uczyniliśmy tak w sezonie-2017 dwukrotnie. Najpierw tej rangi sukces wywalczyliśmy w marcu w Jeleniej Górze podczas rywalizacji w biegach przełajowych. Tam nasi reprezentanci z ilością 16 punktów uplasowali się na 2. pozycji. Indywidualnie największy wkład mieli w ten sukces – Diana Karpiuk, Patryk Markowski i Łukasz Modzelewski, którzy w swoich biegach, zajęli odpowiednio – 6., 7. i 8. miejsce. Oprócz nich punktowali jeszcze – Aleksandra Świć i Patryk Mnich.

Również 2. lokatę w klubowym podsumowaniu (z 75 punktami na koncie) przyniósł Podlasia start w rozegranych w sierpniu w Warszawie – Mistrzostwach Polski U18 na otwartym stadionie.

Stało się tak, mimo, że zdobyliśmy w tych zawodach tylko 2 medale, oba srebrne – Aleksandra Kiryluk (w biegu na 100 metrów przez płotki) i Oskar Trejgo (w rzucie oszczepem). Za to mocno do góry w klasyfikacji punktowej „popchnęły” nas liczne finałowe miejsca w poszczególnych konkurencjach.

Na cenną – 2. lokatę Podlasia w klasyfikacji drużynowej przełajowych Mistrzostw Polski U18 rozegranych w marcu 2017 roku w Jeleniej Górze złożyły się indywidualne biegi 5 zawodniczek i zawodników.

Byli nimi – Diana Karpiuk (z lewej), Aleksandra Świć (z prawej) prezentowane na zdjęciu wykonanym w trakcie tych mistrzostw,



Patryk Markowski (z lewej), Łukasz Modzelewski (z prawej), przedstawieni na zdjęciach, z udanych także dla nich Mistrzostw Polski LZS w 2017 roku Żerkowie,



i Patryk Mnich widoczny na zdjęciu z zawodów rozgrywanych już na otwartym stadionie. Wszystkie cztery fot. Roman Sacharczuk.



A to fotograficzna dokumentacja sukcesów naszych lekkoatletów w Mistrzostwach Polski U18 na otwartym stadionie odbywających się w sierpniu 2017 roku w Warszawie.

Wśród dziewcząt srebro w biegu na 100 metrów płt zdobyła Aleksandra Kiryluk (z prawej). Przed nią była tylko, jakże słynna dzisiaj Pia Skrzyszowska (z lewej).



Wśród chłopców też po srebro sięgnął – w rzucie oszczepem – Oskar Trejgo. Co ciekawe, układ miejsc 1-3 w tej konkurencji został ustalony już w pierwszej kolejce, w której zawodnik Podlasia uzyskał 65 m 72 cm. Obydwie fot. Tomasz Kasjaniuk.



Tym samym Oskar Trejgo udanie kontynuował rodzinne, lekkoatletyczne medalowe tradycje w Mistrzostwach Polski.

Otóż jego mama Aneta Bartoszek, jako zawodniczka Juwenii Białostok w 1996 roku wywalczyła złoty krążek wśród Juniorek młodszych (U18) w skoku wzwyż.

Na zdjęciu powyżej pani Aneta jest wraz z synem. Na zdjęciu obok stoi w środku jako triumfatorka mistrzostw kraju U18 w sezonie-1996. Obydwie fot. z jej zbiorów.





W finale rzutu oszczepem w mistrzowskiej rywalizacji Juniorów młodszych w 2017 roku w Warszawie był jeszcze Dominik Wiśniewski. On zajął 6. lokatę. Fot. Tomasz Kasjaniuk.

Z kolei na dystansie 1,5 km rozegrano w tych mistrzostwach dwie serie biegów na czas. Pierwszą z nich wygrał Damian Wnorowski ustanawiając rekord życiowy – 4 min. 02.27 sek.

Jednak w drugiej serii trzech zawodników pobiegło szybciej od niego i ostatecznie reprezentant Podlasia znalazł się tuż za podium – na 4. pozycji.

Za to medal w sezonie-2017 zdobył on w marcu w Żerkowie, w rozegranych tam Mistrzostwach Polski LZS w biegach przełajowych. Sięgnął w nich po brąz na dystansie 3 km. Fot. z jego zbiorów.



Mimo najlepszych chęci, każdego zawodnika czasami dopadają przeciwności losu.

To pech Anny Leszczyńskiej, która w warszawskich Mistrzostwach Polski U18 potknęła się w trakcie eliminacyjnego biegu na 400 metrów przez płotki, tracąc szansę na awans do finału. Fot. Tomasz Kasjaniuk.

W Chorzowie – „na brązowo”.

Tymczasem w Mistrzostwach Polski U18 na otwartym stadionie rozegranych w 2018 roku w Chorzowie zaledwie jednego punktu zabrakło Podlasia do przedłużenia

obecności w najlepszej „3” w klasyfikacji klubowej w tych zawodach. Trzeci AZS-AWF Gdańsk zgromadził bowiem 60 pkt., a nasi lekkoatleci z 59 pkt. uplasowali się na 4. pozycji.

Natomiast w Chorzowie została oczywiście przedłużona medalowa passa zawodników Podlasia w tych mistrzostwach. Tym razem wywalczyli oni 2 brązowe krążki – Aleksandra Kiryluk (w biegu na 100 metrów przez płotki) i Rafał Łupiński (w sprincie na 100 metrów).

Z kolei aż 3-krotnie w finałowej „ósemce” znalazły się nasze sztafety. Spośród nich najbliższej medalu była sztafeta 4 x 100 metrów dziewcząt. Zajął ją 4. miejsce, a ciekawostką jest fakt, że biegła w niej skoczkini wzwyż – Aleksandra Jankowska (również 4. w Chorzowie w swojej indywidualnej, lekkoatletycznej specjalności).

Rekord pobity po 55 latach.

Za to sztafeta szwedzka U18 Podlasia (100 m x 200 m x 300 m x 400 m) sięgnęła po brąz, gdy miesiąc wcześniej – w czerwcu 2018 roku w Suwałkach – odbyły się Mistrzostwa

Polski sztafet w poszczególnych kategoriach wiekowych. Jej skład tworzyli – Rafał Łupiński, Jakub Jaksina, Przemysław Wnorowski i Patryk Mních. A wynikiem 2 min. 00.27 sek. pobili oni liczący aż 55 lat rekord Okręgu Podlaskiego Seniorów w tej konkurencji, należący także do sztafety naszego klubu.

O wartości tego ich wyniku świadczy fakt, że w tamtej, rekordowej sztafecie Podlasia z 1963 roku, biegli m.in. tacy utytułowani zawodnicy jak – Jerzy Szostało i Wiesław Stryczek. Dodajmy jeszcze, że seniorski rekord Okręgu tej młodej sztafety z 2018 roku z Suwałk, pozostaje nim do dziś.

Sztafeta szwedzka U18 Podlasia (100 m x 200 m x 300 m x 400 m) po udekorowaniu brązowymi medalami w Mistrzostwach Polski sztafet rozegranych w czerwcu 2018 roku w Suwałkach.

Stoją od lewej – Rafał Łupiński, Jakub Jaksina, Przemysław Wnorowski, Patryk Mních (fot. z jego zbiorów).



Rafał Łupiński do sztafetowego brązu z Suwałk dołożył tego samego koloru medal zdobyty na 100 metrów w lipcu w Chorzowie – w Mistrzostwach Polski U18 na otwartym stadionie. Po zaciętym finiszu kolejnego zawodnika wyprzedził o 0.01 sekundy. Fot. ze zbiorów PZLA.



Aleksandra Kiryluk biegła też w sztafecie 4 x 100 metrów, która w tych zawodach była tuż za podium – na 4. pozycji. Przy czym w jej składzie znajdowała się tylko jedna nominalna sprinterka – Dominika Mikiewicz.

Tak zaś wyglądał finisz w biegu na 100 metrów przez płotki w chorzowskich mistrzostwach. Po brąz sięgnęła w nim Aleksandra Kiryluk (w czerwonym stroju). Fot. ze zbiorów klubowych.





W tej sztafecie biegły bowiem jeszcze – skoczkini wzwyż Aleksandra Jankowska i inna płotkarka Wiktoria Zaczekiewicz. Fot. Tomasz Kasjaniuk, fot. Paweł Wiśniewski i fot. ze zbiorów poszczególnych zawodniczek.

Warto także podać, że wśród chłopców obydwie nasze sztafety – 4 x 100 metrów i 4 x 400 metrów uplasowały się w Mistrzostwach Polski U18 w 2018 roku na 5. miejscach.

To kwartet naszych 400-metrowców, czyli stojący od lewej – Maciej Żamojtuk, Przemysław Wnorowski, Jakub Perkowski i Patryk Mnich.

Pierwszych trzech wchodziło również w skład sztafety 4 x 100 metrów, w której na ostatniej zmianie biegł wspomniany już Rafał Łupiński. Fot. ze zbiorów klubowych.



I ostatnia, ale ciekawa informacja o startach reprezentantów Podlasia w sezonie-2018 w mistrzostwach kraju U18. W hali w Toruniu – 10. lokatę w skoku w dal zajęła Weronika Wojna.

A była to kolejna osoba z bardzo bogatej w lekkoatletyczne tradycje rodziny (córnka Cezarego, wnuczka Franciszki i Aleksandra). Uprawiała ona także narciarstwo. Jako zawodniczka UKS Puszczu Supraśl odniosła w tej dyscyplinie zwycięstwa w różnych regionalnych zawodach w kategoriach – dziewcząt i juniorek „C”. Obydwie fot. z jej zbiorów.



Sztafetowa radość w Toruniu.

Jeszcze lepiej przedstawiały się ówczesne starty lekkoatletów Podlasia w Mistrzostwach Polski Juniorek i Juniorów (U20). W lipcu 2017 roku w Toruniu zdobyliśmy bowiem w nich 7 medali (1 złoty, 3 srebrne, 3 brązowe) oraz zajęliśmy 2. miejsce w klasyfikacji klubowej (140,5 pkt). Szczególnie wiele radości przysporzyły występy sztafet.

Po złoto sięgnął kwartet sprinterów 4 x 100 metrów – Piotr Sikorski, Łukasz Pieńkos, Maciej Stukan, Artur Dakowicz. Natomiast obydwie sztafety dziewcząt wywalczyły srebrne krążki. W każdej z nich biegły te same trzy zawodniczki – Magdalena Michalewicz, Anna Gryc i Natalia Markowska. Ich sportowy wysiłek uwieńczyły na ostatniej zmianie – Marlena Granaszewska (w sztafecie 4 x 100 metrów) i Karolina Łozowska (w sztafecie 4 x 400 metrów).

Co ciekawe, dwie ostatnie nasze lekkoatletki miały okazję stoczyć w tych mistrzostwach zaciętą indywidualną rywalizację z jakże znaną obecnie z reprezentowania barw Podlasia – Natalią Kaczmarek-Bukowiecką, wówczas zawodniczką AZS-AWF Wrocław.

I tak – Marlena Granaszewska zdobywając brąz na dystansie 200 metrów, wyprzedziła ją o 0.01 sekundy. Z kolei Karolina Łozowska sięgając po srebro w biegu na 400 metrów, ustąpiła Natalii Kaczmarek-Bukowieckiej o 0.06 sekundy. Za to wynikiem 53.63 sekundy ustanowiła obowiązujący do dziś rekord Okręgu Podlaskiego Juniorek (U20) w tej konkurencji.



W Mistrzostwach Polski U20 rozegranych w 2017 roku w Toruniu sztafety Podlasia startowały znakomicie. Złoty medal zdobyła sztafeta chłopców 4 x 100 metrów.

Na zdjęciu pełna dynamiki zmiana pomiędzy Piotrem Sikorskim i Łukaszem Pieńkosem. Fot. Tomasz Kasjaniuk.



A to wspólne zdjęcie złotego kwartetu 4 x 100 metrów chłopców i „srebrnych” ich koleżanek z tej samej konkurencji.

Stoją od lewej – Piotr Sikorski, Łukasz Pieńkos, Maciej Stukan, Artur Dakowicz.

Przed nimi są widoczne kolejno od lewej – Anna Gryc, Marlena Granaszewska, Natalia Markowska, Magdalena Michalewicz (fot. z jej zbiorów).



Popatrzymy jeszcze na radość czwórki naszych sprinterów po udekorowaniu złotymi medalami. Wraz z nimi z ich sukcesu cieszy się Piotr Mańczuk z UKS Czwórka Białystok (w dresie), który wywalczył w tych mistrzostwach 2 brązowe krążki – w skoku w dal i trójskoku.

Wykonujący poprzednie zdjęcie Artur Dakowicz, do sztafetowego złota dołożył brąz w biegu na 110 metrów przez płotki. Obok niego siedzi jego trener Jarosław Suproń. Fot. ze zbiorów klubowych.



Również dwa indywidualno-sztafetowe medale, obydwa srebrne, zdobyła w tych mistrzostwach Karolina Łozowska. Na zdjęciu wybiega na ostatnią zmianę w sztafecie 4 x 400 metrów.



I cały skład tej sztafety, czyli stojące od lewej – Magdalena Michalewicz, Anna Gryc, Natalia Markowska i Karolina Łozowska. Obydwie fot. Tomasz Kasjaniuk.



FINAŁ A

1	Natalia KACZMAREK	KS AZS AWF Wrocław(DS)	53.57	
2	Karolina ŁOZOWSKA	KS Podlasie Białystok(PD)	53.63	PB
3	Katarzyna MARTYNA	WKS Wawel Kraków(MA)	55.17	SB
4	Natalia WIDAWSKA	WLKS Wrocław(DS)	56.06	
5	Natalia WĘGLARZ	MKS-SMS Victoria Racibórz(SL)	56.61	

FINAŁ A

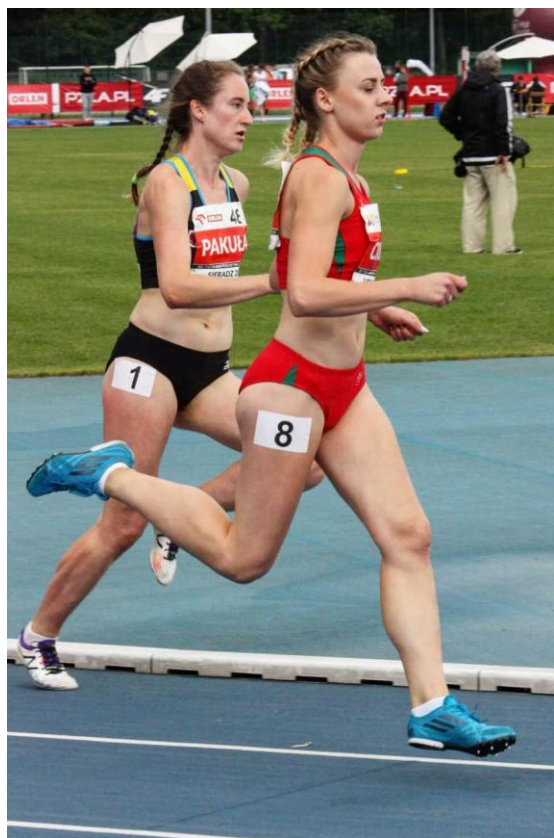
1	Martyna KOTWIŁA	RLTL ZTE Radom(MZ)	23.61
2	Klaudia ADAMEK	KS Gwardia Piła(WP)	24.09
3	Marlena GOLA	KS Podlasie Białystok(PD)	24.17
4	Natalia KACZMAREK	KS AZS AWF Wrocław(DS)	24.18
5	Natalia WĘGLARZ	MKS-SMS Victoria Racibórz(SL)	24.81

KOMUNIKAT KOŃCOWY ZAWODÓW

TORUŃ, 07-09 lipca 2017

71. PZLA Mistrzostwa Polski U20

Ciekawostka statystyczna. Tak wyglądały wyniki biegów Juniorek na 400 i 200 metrów w toruńskich mistrzostwach. Jak widać zacięty pojedynek o czołowe lokaty stoczyły w nich z ówczesną zawodniczką AZS-AWF Wrocław – Natalią Kaczmarek-Bukowiecką dwie nasze lekkoatletki – Karolina Łozowska i Marlena Gola-Granaszewska, która także sięgnęła wówczas po dwa indywidualno-sztafetowe medale (brązowy i srebrny). Skan – www.domtel-sport.pl



Sylvia Ciołko (z nr 8) w Toruniu wywalczyła swój drugi medal w sezonie-2017 w juniorskiej, mistrzowskiej rywalizacji.

Po halowym srebrze na 1,5 km, latem na toruńskim stadionie pobiegła w tej konkurencji po brąz, dołączając do niego rekord życiowy – 4 min. 34.63 sek. Fot. Bartosz Witkowski.



Życiówkę – 167 cm ustanowiła również w tych zawodach 5. w skoku wzwyż Karolina Łupińska. Fot. z jej zbiorów.

Natomiast Marek Rzemieniecki 2-krotnie poprawiał w toruńskich mistrzostwach rekord życiowy w biegu na 800 metrów. Uczynił tak w eliminacjach i w finale, gdzie z czasem 1 min. 55.86 sek. zajął 8. miejsce.

Na ilustracyjnym zdjęciu prowadzi on w jednym z biegów rozgrywanych na Stadionie Zwierzynieckim w Białymstoku. „Trzyma się go” z nr 784 Filip Czerwiński.





Marek Rzemieniecki był w Toruniu jeszcze 8. w sztafecie Podlasia 4 x 400 metrów, w której biegł też Jan Lachowicz.

A on został uchwycony na ciekawym ilustracyjnym zdjęciu, gdy w tle są widoczne cztery osoby wiele lat związane z naszym klubem.

Na dole stoją – działacz Ryszard Woronowicz (z mikrofonem) i trener Romuald Chyliński. Na trybunach siedzi kolejny szkoleniowiec Piotr Orłowski (z lewej strony w jasnej koszuli), a z prawej strony kabiny BOSIR stoi następny trener – Wojciech Niedźwiecki (w czapce). Dwie ostatnie fot. Jan Michalis.

To zaś przykład sukcesów reprezentantów Podlasia w sezonie-2017 w biegach ulicznych.

W rozegranym we wrześniu w Białymstoku na dystansie 5 km międzynarodowym 7. Top Auto Białystok Biega, wśród Juniorów zwyciężył Ramzes Mosiej. Jednocześnie ustanowił on rekord Okręgu w tej kategorii wiekowej – 16 min. 25 sek. Fot. z jego zbiorów.



I jeszcze miłe zdjęcie z poprzedniego – 2016 roku. W taki oto sposób Ramzes Mosiej został uhonorowany przez kolegów z jego drużyny o nazwie „Juniorzy” za zwycięskie zakończenie biegu na ostatniej zmianie w sztafecie maratońskiej „Electrum Ekiden”. Warto podać, że w tych zawodach organizowanych przez białostocką Fundację „Białystok Biega” w poszczególnych edycjach brało udział nawet ponad 200 sztafet. Fot. Krzysztof Karpiński.

Ostatnie, juniorskie klubowe zwycięstwo.

Znakomity był także występ naszych utalentowanych lekkoatletów w następnej edycji juniorskich Mistrzostw Polski U20, które odbyły się w czerwcu 2018 roku we Włocławku. Zwyciężyliśmy bowiem w klasyfikacji klubowej tych zawodów. Zgromadziliśmy w niej 130,5 pkt., pewnie wyprzedzając – 2. RTL Radom (111 pkt) i 3. AZS Lublin (108 pkt).

I była to ostatnia jak na razie sytuacja, gdy na szczycie klubowej punktacji Mistrzostw Polski na otwartym stadionie w którejś z obydwu juniorskich kategorii wiekowych (U18 lub U20) znaleźli się lekkoatleci Podlasia.

Na ten zespołowy laur złożyło się wiele dobrych, indywidualnych startów, w tym 6 medali (1 złoty, 3 srebrne, 2 brązowe). Po ten z najszlachetniejszego kruszcu sięgnęła w biegu na 400 metrów Karolina Łozowska, powtarzając swój triumf w tej konkurencji z hali. A obok niej na podium we Włocławku stanęła jako brązowa medalistka Weronika Bartnowska.

Natomiast Dianie Karpiuk dużo radości przyniósł brąz w biegu na 5 km, gdyż był to kolejny jej tego koloru mistrzowski krążek w tym sezonie. Cztery miesiące wcześniej zdobyła go w hali na dystansie 3 km.

Z kolei spośród trzech srebrnych medali, dwa „upolowały” osoby startujące w rzucie oszczepem – Angelika Antoniak i Oskar Trejgo. Dołączyła do nich Anna Gryc – w biegu na 400 metrów przez płotki.

Karolina Łozowska w sezonie-2018 wywalczyła tytuły Mistrzyni Polski Juniorek (U20) na dystansie 400 metrów, zarówno w hali, jak i na otwartym stadionie.

To dekoracja biegaczki Podlasia złotym medalem za halowe zwycięstwo w Toruniu. Uczynił to jej trener Jerzy Leszkiewicz.



I finisz po złoto Karoliny Łozowskiej na dystansie jednego okrążenia, latem we Włocławku. Obydwie fot. ze zbiorów zawodniczek.



Z wyników biegu na 400 metrów na włocławskim stadionie cieszyliśmy się podwójnie, ponieważ brąz zdobyła Weronika Bartnowska. Fot. Krzysztof Karpiński.

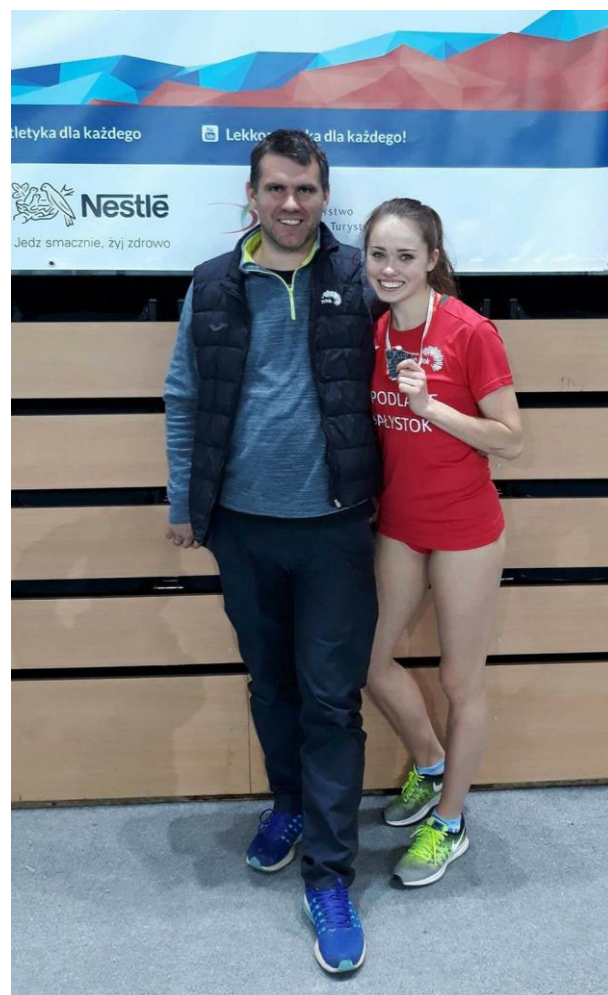


Wracamy do mistrzowskich zmagani juniorek w toruńskiej hali w lutym 2018 roku. Tyle wysiłku wkładała w swoje próby Magda Sieńko, żeby sięgnąć po brązowy krążek w pchnięciu kulą. Fot. Tomasz Kasjaniuk.

1	6	137	Ewa RÓŻAŃSKA	MKLA Łęczyca(LD)	14.21	PB
2	9	200	Barbara FLISEK	OKS Start Otwock(MZ)	13.35	PB
3	2	275	Magda SIENKO	KS Podlasie Białystok(PD)	13.17	PB
4	7	349	Barbara NOWAK	MKS-MOS Płomień Sosnowiec(SL)	12.29	PB
5	3	286	Karolina GŁOMBIOWSKA	AZS-AWFIS Gdańsk(PM)	12.25	PB
6	8	159	Angelika WOŹNIAK	UKS Błyskawica Domaniewice(LD)	12.19	PB
7	10	410	Weronika MARCHEWKA	MUKS Szok Bojanowo(WP)	11.97	PB
8	5	106	Natalia MISIURA	MKS Agros Chełm(LU)	11.09	PB

Popatrzmy jeszcze na jak wysokim poziomie stał ten konkurs kulomiotek. A co ciekawe, zwyciężyła w nim Ewa Różańska z MKLA Łęczyca, która obecnie odnosi cenne sukcesy w barwach Podlasia w rzucie młotem. Skan – www.domtel-sport.pl

Także z rekordem życiowym – 4 min. 34.74 sek. wywalczyła srebro na dystansie 1,5 km w tych mistrzostwach Justyna Jelska. Obok niej – jej ówczesny trener Tomasz Dąbrowski. Fot. ze zbiorów zawodniczek.



Również Diana Karpiuk z radością prezentuje zdobyty w Toruniu medal – brązowy w biegu na 3 km.

Latem we Włocławku dołożyła do niego kolejny brąz – w biegu na 5 km, debiutując w ogóle na tym dystansie.



Na zdjęciu z toruńskiej hali obok Diany Karpiuk jest widoczny czołowy skoczek w dal w juniorskiej rywalizacji w Polsce – Dawid Simoniuk.

Wówczas miał on jeszcze status jej chłopaka. Po czterech latach od wykonania tamtego zdjęcia – w 2022 roku – byli oni już małżeństwem. Ponieważ pan młody służy w Straży Granicznej ich wyjściu ze ślubu w hajnowskiej cerkwi towarzyszył ceremoniał wojskowy. Wszystkie trzy fot. z ich zbiorów.



Żartując można powiedzieć, iż obdarowując Dawida Simoniuka tak piękną małżonką, Opatrzność zrewanżowała mu się za jego, hm, sportowy pech.

Nasz skoczek trzykrotnie bowiem zajmował w swojej karierze 4. lokaty w Mistrzostwach Polski w obydwu juniorskich kategoriach wiekowych (U18 i U20).

Najbliżej podium był w 2018 roku na otwartym stadionie we Włocławku, gdy do brązu zabrakło mu 1 cm.

Za to właśnie w sezonie-2018, na zawodach w Łomży, ustanowił rekord życiowy – 7 m 16 cm. Fot. z jego zbiorów.



O ile w skoku w dal zabrakło w Mistrzostwach Polski U20 w 2018 roku medalu, o tyle w rzucie oszczepem zdobyliśmy dwa srebrne. Sięgnęli po nie – Angelika Antoniak i Oskar Trejgo. Fot. Tomasz Kasjaniuk i fot. ze zbiorów klubowych.



Z kolei dla Anny Gryc – srebro wywalczone we Włocławku w biegu na 400 metrów przez płotki było ostatnim jej medalowym sukcesem osiągniętym w barwach Podlasia.



Otóż od następnego 2019 roku zaczęła ona reprezentować klub AZS-AWF Warszawa.

I w jego barwach odniosła wiele sukcesów. Najcenniejszymi z nich było zdobycie ze sztafetami Polski 4 x 400 metrów – srebrnego i brązowego medalu w seniorskich Halowych Mistrzostwach Świata. Sięgnęła po nie – w 2025 roku w Nankinie (w sztafecie kobiet, na zdjęciu jest 2 z lewej) oraz w 2026 roku w Toruniu (w sztafecie mix). Fot. z jej zbiorów i fot. Rafał Oleksiewicz.

Miej	Klub	Suma
1	KS Podlasie Białystok	130.5
2	RLTL ZTE Radom	111.0
3	AZS UMCS Lublin	108.0
4	AZS-AWFIS Gdańsk	74.0
5	KS Gwardia Piła	65.0
6	KS Agros Zamość	61.0
7	OKS Skra Warszawa	59.0

Nawiązując do udanego występu naszych utalentowanych lekkoatletów w 2018 roku we Włocławku – oto jakże miły wygląd czołówki punktacji klubowej tych zawodów.

Te zestawienie ma historyczny charakter. To wtedy Podlasie po raz ostatni okazało się najlepszym klubem w Mistrzostwach Polski na otwartym stadionie w którejś z obydwu juniorskich kategorii wiekowych (U18 lub U20). Skan – www.domtel-sport.pl

Lekkoatletów Podlasia potrafiły cieszyć nie tylko medale.

To czwórka zawodniczek ze sztafety Juniorek 4 x 400 metrów, która w Mistrzostwach Polski sztafet rozegranych w 2018 roku w Suwałkach zajęła 4. miejsce, a mimo to na twarzach naszych dziewcząt zagościł uśmiech. Fot. Krzysztof Karpiński.





Radościom lekkoatletów Podlasia w opisywanym okresie lat: 2017 – 2018 towarzyszyły dobre nastroje działaczy i trenerów, ponieważ ich praca była bardzo wysoko oceniana przez władze PZLA.

Taką opinię wyrazili ówczesny Prezes Związku – Henryk Olszewski (1 z lewej) i Wiceprezes – Tomasz Majewski (najwyższy w tym gronie) podczas wizytacji w 2017 roku hali sportowej SMS – LO nr 17 przy Zespole Szkół Rolniczych na Dojlidach.

A z gospodarzy spotkania są widoczni na tym zdjęciu stojący od lewej – dyrektor SMS Piotr Orłowski, dyrektor Zespołu Szkół Wiesław Joszczyk, nauczycielki Agnieszka Perkowska, Anna Żylińska, Marta Aponiewicz, Magdalena Żynel, Emila Januszewska i Wiceprezes klubu Jan Zalewski.

Szósty i siódmy tytuł Klubowego Mistrza Polski.

Sezony: 2017 – 2018 były także okresem kolejnych sukcesów Podlasia w Drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorek i Juniorów (U20) rozgrywanych wówczas pod nazwą „Superligi”. W obydwu ówczesnych edycjach tej rywalizacji nasi utalentowani lekkoatleci, po raz 4. i 5 z rzędu, wywalczyli srebrne medale. Za każdym razem niezbyt dużą różnicą punktów ustąpili zwycięzcy – AZS Lublin. W 2017 roku o 33 punkty, zaś w 2018 roku tylko o 19 punktów.

Przy czym w 2018 roku, gdy Podlasie na Stadionie Zwierzynieckim w Białymstoku było gospodarzem finału juniorskiej Superligi, o jej ostatecznych wynikach zdecydował dopiero przebieg ostatniej konkurencji – sztafety mix 4 x 400 metrów.

W niej nasi zawodnicy wprawdzie nie zdołali zdystansować prowadzących lublinian, ale o 7 punktów obronili 2. miejsce przed bardzo dobrze biegnącą sztafetą Zawiszy Bydgoszcz. Mając w składzie jakże słynną później wieloboistkę Adrianę Sułek-Schubert, bydgoska sztafeta uzyskała bowiem czas 3 min. 34.60 sek., który do dziś jest rekordem Stadionu Zwierzynieckiego w tej konkurencji.

Dodajmy jeszcze, że właśnie w edycji-2018 Drużynowych Mistrzostw Polski U20, juniorzy Podlasia po raz ostatni uplasowali się w najlepszej „trójce” tych zmagania.

Tymczasem Seniorzy, po wywalczeniu w 2017 roku 3. lokaty w Drużynowych Mistrzostwach Polski odbywających się w Jeleniej Górze, mieli następnie „chwilowy przestój” w pobycie na podium tej rywalizacji, gdyż w 2018 roku w Inowrocławiu zajęli 5. pozycję.

Wspaniałą rekompensatą dla tej sytuacji był fakt, że w sezonach – 2017 i 2018, Podlasie po raz 6. i 7. wywalczyło tytuł Klubowego Mistrza Polski.



Radość lekkoatletów i trenerów Podlasia po zdobyciu w 2017 roku w Radomiu czwartego z rzędu Drużynowego Wicemistrzostwa Polski Juniorów (U20). Fot. Agencja Graficzna Graphomania.

A taką „cieszynekę” zaprezentowali na bieżni radomskiego stadionu zawodnicy ze sztafety 4 x 400 metrów.

Byli to stojący od lewej – Łukasz Modzelewski, Patryk Mnich, Marek Rzemieniecki i klęczący Jakub Kaliszewski. Fot. Aleksandra Kiryluk.



W następnej edycji juniorskiej drużynowej Superligi, która odbyła się w 2018 roku na Stadionie Zwierzynieckim w Białymstoku, podobnie wyglądała radość sztafety mix 4 x 400 metrów.

Biegli w niej widoczni od lewej – Aleksandra Wiśniewska, Justyna Jelska, Jakub Perkowski, Patryk Mnich (na dole).

I to wyniki tej konkurencji, rozgrywanej jako ostatnia, zadecydowały o podziale miejsc 1-3 w ówczesnych Drużynowych Mistrzostwach Polski U20. A w nich juniorzy Podlasia po raz piąty z rzędu zdobyli srebrny medal.

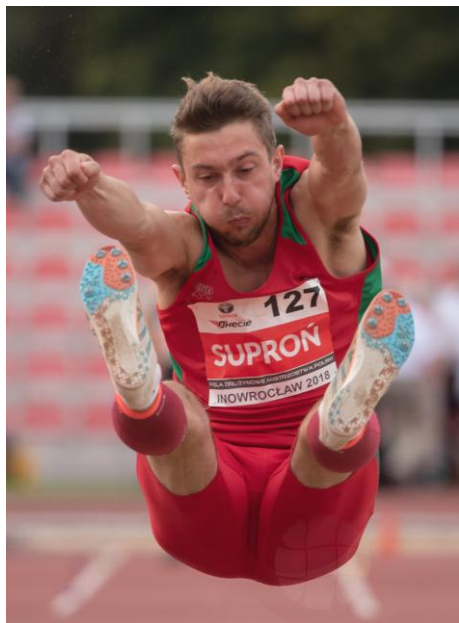
Jak najwięcej zawodników naszej drużyny chciało się zmieścić 😊 na podium z nr 2.



Tak się jednak złożyło, że w 2018 roku po raz ostatni cieszyliśmy się z obecności naszych młodych lekkoatletów w najlepszej „trójce” Drużynowych Mistrzostw Polski U20. Ówczesne zdjęcie juniorskiej drużyny Podlasia wykonane na Stadionie Zwierzynieckim po zakończeniu tych zawodów ma więc sentymentalny charakter.

Stoją od lewej – Adrian Hajkowski, Aleksandra Wiśniewska, Daniel Ostapowicz, Damian Wnorowski, Marcin Owerchuk, Jakub Perkowski, Maciej Żamojtuk, Jakub Jaksina, Natalia Markowska, Dawid Sadowski, Angelika Antoniak, Łukasz Modzelewski, Magda Sieńko, Justyna Jelska, Patryk Mnich, Aleksandra Kiryluk, Aleksandra Jankowska, Dominika Mikiewicz.

Na dole są widoczni od lewej – Dawid Simoniuk, Jakub Kaliszewski, Przemysław Wnorowski. Trzy ostatnie fot. ze zbiorów klubowych.



Przykład lekkoatletycznej uniwersalności zawodników Podlasia w Drużynowych Mistrzostwach Polski Seniorów. W 2018 roku w Inowrocławiu, w skoku w dal startował płotkarz Paweł Suproń. Fot. Tomasz Kasjaniuk.

	Klub	Suma
1	KS Podlasie Białystok	1378,50
2	KS AZS-AWF Katowice	1335,17
3	AZS UMCS Lublin	1226,50

I na koniec tego wątku – bardzo miły widok czołówki klasyfikacji Klubowego Mistrza Polski w lekkiej atletyce za sezon 2018. Rywalizacja Podlasia i AZS-AWF Katowice była bardzo zacięta, ale to my byliśmy lepsi o 43 punkty, sięgając po raz siódmy po mistrzowski tytuł. Skan – www.pzla.pl

Rekord, kontuzja oraz słowa pokrzepienia od dwóch Mistrzów Olimpijskich.

Poza opisem ówczesnych startów zawodników Podlasia w Indywidualnych i Drużynowych Mistrzostwach Polski odnotujmy jeszcze kuriozalną sytuację, jak przydarzyła się skoczkowi wzwyż – Jakubowi Moskalowi w rozegranej w czerwcu 2017 roku 12. edycji Opolskiego Festiwalu Skoków

Otóż zwyciężył on w młodzieżowym konkursie tych prestiżowych zawodów prezentując bardzo dobrą formę. Ustanowił bowiem rekord życiowy – 2 m 15 cm, który obecnie jest 6. wynikiem w historii tej konkurencji w naszym okręgu.

Niestety, atakując następną wysokość (2 m 17 cm) doznał bolesnej kontuzji stopy, która spowodowała aż 11-miesięczną przerwę w startach. Przy czym gips na stopę założono mu od razu na opolskim stadionie. A słowa pokrzepienia i otuchy otrzymał od obecnych na tych zawodach dwóch słynnych Mistrzów Olimpijskich – skoczek wzwyż Jacka Wszoły i tyczkarza Władysława Kozakiewicza.



Jakub Moskal zwyciężając w czerwcu 2017 roku z rekordem życiowym 2 m 15 cm w młodzieżowym konkursie w Opolskim Festiwalu Skoku, niestety doznał kontuzji stopy.

I choć był zaledwie 19-letnim zawodnikiem ta sytuacja zainteresowała dwójkę obecnych na tych zawodach Mistrzów Olimpijskich – Władysława Kozakiewicza (1 z prawej) i Jacka Wszołę (2 z prawej), co dużo mówi o ich charakterze. Na zdjęciu obydwaj oni z troską przyglądają się kontuzjowanej, już zagipsowanej stopie naszego skoczka.



Słowa otuchy i pokrzepienia jakie Jakub Moskal otrzymał od tych dwóch słynnych polskich lekkoatletów podziałały na niego bardzo pozytywnie. Nagrodę za zwycięstwem odebrał już z uśmiechem na ustach. Obydwie fot. z jego zbiorów.



To inny lekkoatletyczny Festiwal – Wałecki Festiwal Biegowy. W jego ramach odbywa się Bieg Filmowy – najbardziej kolorowy bieg w Polsce, gdyż jego uczestnicy przebierają się za postacie z różnych filmów i bajek.

Ponieważ organizatorem wydarzenia jest Fundacja „Wychowanie przez Sport”, dla której projekt „Biegam Bo Lubię” realizuje w Białymstoku małżonka Prezesa KS Podlasie Tomasza Dąbrowskiego – Agnieszka, obydwójce oni w latach 2017 – 2018 wzięli udział w tym biegu.

Na zdjęciu państwo Dąbrowscy przed startem (pani Agnieszka jest z nr 543),



i Tomasz Dąbrowski w trakcie biegu. Fot. z ich zbiorów i fot. Eryk Witek.



Tymczasem nasz słynny młociarz Wojciech Nowicki (w środku, fot. z jego zbiorów) w 2017 roku rywalizował w odbywającym się na bieżni Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie – „Biegu Grubasów”. Był to humorystyczny akcent na rozpoczęcie zawodów dla dzieci w ramach programu „Lekkoatletyka dla każdego”.

Wraz z nim w tym biegu uczestniczyli dwaj inni znakomici polscy lekkoatleci – też uprawiający rzut młotem Paweł Fajdek (z lewej) i tyczkarz Paweł Wojciechowski (z prawej).



Połączeniem sportowych zmagania z humorystycznymi strojami był z kolei odbywający się wiele lat na Stadionie Zwierzynieckim w Białymstoku – Bieg Sylwestrowy. W 2017 roku najlepsze w nim okazały się dwie nasze zawodniczki. Zwyciężyła Paula Kopciowska przed Anną Wojtulewicz, a 3. miejsce zajęła Joanna Cieśluk z Warszawy.

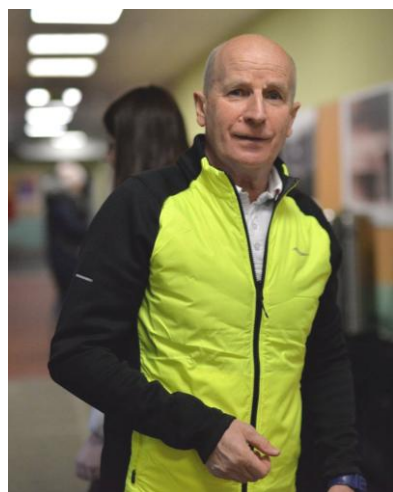
Po nich stoją – Prezes MKS Juvenia Białystok Dariusz Golonko, wręczająca medale hostessa, Prezes Podlaskiej Rady Olimpijskiej Janusz Kochan oraz Przewodniczącego Komisji Sportu i Turystyki w Radzie Miasta Białegostoku Zbigniew Brożek. A nad wszystkim czuwa 😊 stojący z lewej strony Święty Mikołaj. Fot. Krzysztof Karpiński.



To natomiast białostocki Bieg Sylwestrowy z 2018 roku. Jego zwycięzcą był Andrzej Leończuk (nr 455), który akurat wyprzedza panią w ubiorze jakby z maskowego balu. Fot. Anatol Chomicz „Gazeta Współczesna”.



Dodajmy jeszcze, że uczestnikiem 36. z 37. edycji Biegu Sylwestrowego w Białymstoku był znany białostocki biegacz Andrzej Zieniewicz, startujący zawsze w karnawałowym stroju. Fot. Krzysztof Karpiński.



Organizatorem większości edycji białostockiego Biegu Sylwestrowego (w latach: 1988 – 2021) był Jerzy Mydlarz z Juvenii Białystok. Fot. Krzysztof Karpiński.



Kilka miesięcy przed zwycięstwem w Biegu Sylwestrowym-2018, Andrzej Leończuk triumfował w czerwcowym Półmaratonie Mlecznym: Janów – Korycin. Oprócz finansowej premii wysokości 1 000 złotych, jak każdy triumfator tego biegu, otrzymał w nagrodę żywą krowę. Ponadto 2. miejsce zajął długoletni biegacz naszego klubu – Bogusław Andrzejuk (w zielonej bluzie), występujący już jako zawodnik niezrzeszony, a 3. był Kamil Ciszewski z Suwałk. Na tym zdjęciu są także widoczni: Mirosław Lech – Wójt Korycina i Beata Matyskiel – Dyrektor Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki w Korycinie. Fot. ze zbiorów zwycięzcy biegu.



Z obszernej tematyki biegowej zamieścimy jeszcze zdjęcie złożonej w większości z zawodników Podlasia przelajowej sztafety SMS – LO nr 17 przy Zespole Szkół Rolniczych w Białymstoku.

W październiku 2018 roku zwyciężyła ona w konkurencji 10 x 1,5 km w Wojewódzkiej Licealiadzie w biegach przelajowych rozegranej w Przewięzi k/Augustowa.

Jej skład tworzyli, stojący od lewej – Damian Poletyło, Hubert Kupiński (fot. z jego zbiorów), Patryk Mnich, Łukasz Modzelewski, Marek Romańczuk, Damian Wnorowski, Jakub Dziuba, oraz widoczni na dole od lewej – Patryk Bukowski, Przemysław Wnorowski i Piotr Kondrak.

Biegi przelajowe to również okazji do integracji lekkoatletycznego środowiska. Na zdjęciu zawodnik Podlasia – Jacek Suchy w rozmowie z biegaczkami UKS Technik Augustów. Fot. ze zbiorów klubowych.



I też integracyjne zdjęcie ówczesnych płotkarzy naszego klubu.

Stoją od lewej – Paweł Ramotowski, Artur Dakowicz, Jakub Kaliszewski, ich trener Jarosław Suproń (fot. z jego zbiorów), Aleksandra Kiryluk, Marcin Łozowski, Paweł Suproń.

Złote Kolce i Olimpijska Gwiazda dla Wojciecha Nowickiego.

Ważnym osiągnięciem lekkoatletów Podlasia w latach: 2017 – 2018 były także sukcesy Kamili Lićwinko i Wojciecha Nowickiego w prestiżowym rankingu „Złote Kolce” na najlepszych polskich lekkoatletów w danym sezonie. Najpierw – w 2017 roku, pani Kamila zajęła 2. miejsce wśród pań (1 140 pkt.) ustępując tylko Mistrzyni Świata w rzucie młotem Anicie Włodarczyk (1310 pkt.).

W następnym – 2018 roku, wśród mężczyzn zwyciężył Wojciech Nowicki. Zdobył on 1 530 punktów, wyprzedzając znakomitych biegaczy na średnich dystansach – Adama Kszczota (1 433 pkt.) oraz Marcina Lewandowskiego (1 380 pkt.).

Był to drugi w historii triumf reprezentantów naszego klubu oraz całego Okręgu Podlaskiego w tym bardzo cenionym w środowisku lekkoatletycznym rankingu – jako pierwsza zwyciężyła w nim w 1999 roku Krystyna Danilczyk-Zabawska.

Ponadto Wojciech Nowicki w 2018 roku został uhonorowany Gwiazdą w Alei Olimpijczyków i Mistrzów Sportu istniejącą na terenie Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Szelmencie (w powiecie suwalskim).

Jest to znakomity projekt upamiętnienia wybitnych polskich sportowców. We współpracy z ośrodkiem w Szelmencie stworzył go, mieszkający w naszym regionie i związany już kilkanaście lat właśnie z WOSiR Szelmie – Mistrz Olimpijski w skokach narciarskich Wojciech Fortuna.

Począwszy od 2017 roku zostało tam odsłoniętych ponad 100 Gwiazd wspaniałych, wręcz legendarnych polskich sportowców w różnych dyscyplinach, takich jak choćby – Stanisław Marusz, Irena Szewińska, Włodzimierz Lubański, Kazimierz Deyna, Jerzy Kulej i wielu innych. Ogromnie więc cieszył fakt, że w tym gronie znalazł się Wojciech Nowicki – jako pierwszy zawodnik KS Podlasie Białystok i pierwszy lekkoatleta z Okręgu Podlaskiego.

Piękna chwila dla sekcji lekkiej atletyki KS Podlasie i całego środowiska lekkoatletycznego w Okręgu Podlaskim – Wojciech Nowicki w 2018 roku triumfował w przynoszącym wielką chlubę jego laureatom rankingu „Złote Kolce”. Fot. Marek Biczak.



Bardzo miłym dla naszego klubu i lekkoatletycznego Okręgu wydarzeniem było też uhonorowanie w 2018 roku Wojciecha Nowickiego – Gwiazdą w Alei Olimpijczyków i Mistrzów Sportu znajdującą się w Wojewódzkim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Szelmencie.

Na zdjęciu pan Wojciech jest wraz prowadzącym uroczystość znanym dziennikarzem sportowym Markiem Józwickiem (w środku) i przedstawicielem

fundatora jego Gwiazdy – Fundacji Naszpikowani (z prawej). Fot. WOSiR Szelmie.

Moment odsłonięcia Gwiazdy zawodnika Podlasia. Fot. Iza Kosakowska Polskie Radio Białystok.



Odsłonięta w 2018 roku Gwiazda Wojciecha Nowickiego nie zawierała oczywiście informacji o jego złotym medalu olimpijskim zdobytym w 2021 roku. Zostało to uzupełnione od razu po tym jego wspianym sukcesie. Fot. WOSiR Szelment.



W 2018 roku Wojciech Nowicki uczestniczył również w ciekawym wydarzeniu o charakterze sportowo-patriotycznym.

Otóż z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, na Stadionie Zwierzynieckim w Białymstoku rozegrana została sztafeta „100 kilometrów na stulecie”.

W tej sztafecie wzięło udział wiele osób – mieszkańcy miasta i regionu, przedstawiciele różnych środowisk.

Możliwość przebiegnięcia się w towarzystwie słynnego lekkoatlety Podlasia była na pewno miłą atrakcją. Fot. Joanna Szubza Polskie Radio Białystok i fot. Marcin Gliński.



Wojciech Nowicki po zakończeniu sezonu-2018 nie tylko odbierał nagrody za zwycięstwa w rankingach, czy uczestniczył w różnych, ważnych wydarzeniach.

Cały czas budował bowiem formę na następny rok jego lekkoatletycznych startów, ciężko pracując na treningach podczas obozów i zgrupowań. Fot. z jego zbiorów.

Jednak lekkoatleci Podlasia podczas każdego, nawet najbardziej ciężkiego obozu treningowego potrafili znaleźć czas na chwilę uśmiechu i radości.

Przykładem jest zdjęcie z letniego zgrupowania w Olecku w 2017 roku, na którym są widoczne od lewej – Diana Karpiuk, Aleksandra Świąć i Justyna Jelska (fot. z jej zbiorów).



Humory naszym zawodnikom dopisywały też podczas zagranicznych obozów, jak na tym, który w 2017 roku odbył się w Portugalii.

Stoją od lewej – Justyna Jelska, trener Tomasz Dąbrowski, Paulina Mikiewicz-Łapińska i Andrzej Jankowski prezentujący nie tylko opaleniznę, ale i imponujący „kaloryfer” na brzuchu 😊 (fot. z jego zbiorów).



A propos – kształtów męskich sylwetek. Dwaj lekkoatleci naszego klubu tuż po zakończeniu swojej sportowej kariery wzięli udział konkursie „Mister Podlasia”. W 2017 roku uczynił tak sprinter Kuba Głuchowski – na zdjęciu w trakcie przygotowań do tego konkursu. Fot. Rafał Jachnik.



A tak prezentował się on (z nr 3) już w trakcie konkursowego pokazu. Fot. Adam Meredyk.



To natomiast reklamowe zdjęcie skoczka wzwyż – Damiana Nowickiego jako uczestnika konkursu „Mister Podlasia” w 2018 roku. Fot. Michał Obrycki.

I pan Damian (1 z prawej) podczas konkursowego występu. Fot. Wojciech Wojtkielewicz „Gazeta Współczesna”.



Oczywiście udział w konkursie „Mister Podlasia” mieli tylko kawalerowie. Żartując można więc powiedzieć, że poprzez ożenek w 2018 roku stracili szansę na zaprezentowanie w nim swoich męskich wdzięków 😊 dwaj inni byli lekkoatleci naszego klubu.

A wówczas z kawalerskim stanem pożegnali się – Grzegorz Kakareko i Maciej Bielawiec. Przy ich wybrankami były też lekkoatletki. Pan Grzegorz został mężem Sylwii Weresy z Polonii Warszawa startującej, również jak on, na 400 metrów. Fot. z ich zbiorów.



Z kolei Maciej Bielawiec od 2018 roku tworzy szczęśliwe małżeństwo, z także jak on, biegającą w Podlasiu na średnich i długich dystansach Julitą Kropiewnicką. Ponieważ pan młody był kadetem Szkoły Aspirantów Straży Pożarnej w Krakowie, ich ślubowi towarzyszył uroczysty strażacki ceremoniał. Obydwie fot. z ich zbiorów.



Warto też podać, że Maciej Bielawiec jako kadet krakowskiej szkoły z powodzeniem uczestniczył w różnych strażackich zawodach.

I w 2018 roku wraz ze swoim partnerem z dwuosobowej rotacji – Konradem Dziedzicem zajął 2. miejsce w Biegu na Szczyt Pałacu Kultury w Warszawie. A do pokonania było 38 pięter i 836 schodów.



To zaś strój strażaków startujących w tym biegu. Pan Maciej stoi z prawej. Obydwie fot. z jego zbiorów.



Razem z Julią Kropiewnicką-Bielawiec barwy naszego klubu reprezentowała Adrianna Mściwujewska. Ona również biegła na długich dystansach, podobnie jak jej mąż – Sebastian Nowicki (zawodnik Olimpii Poznań i OKL Oborniki).

Ślub wzięli oni wprawdzie kilka lat później, ale już w 2018 roku łączyło ich pełne autentycznej miłości uczucie. Fot. z ich zbiorów.

Olimpijski występ w bobslejach Grzegorza Kossakowskiego.

Natomiast w latach: 2017 – 2018 swoje bobslejowe sukcesy, o których pisaliśmy już w poprzednim rozdziale, kontynuował były sprinter Podlasia – Grzegorz Kossakowski. Ich wspaniałym uwieńczeniem okazał się jego występ w lutym 2018 roku w bobslejowej czwórce Reprezentacji Polski na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Pjongczang.

Co ciekawe, Polacy startowali w nich w bobsleju, który kupili zaledwie dwa miesiące wcześniej od Austriaków. I mieli na tym sprzęcie wykonanych dopiero 20 ślizgów. Tymczasem po pierwszym przejeździe niespodziewanie zajmowali 7. lokatę ze stratą zaledwie 0.5 sek. do prowadzących Niemców.

W kolejnych przejazdach bardziej doświadczeni oraz dysponujący lepszym sprzętem konkurenci zaczęli uzyskiwać lepsze czasy i ostatecznie „biało-czerwoni” uplasowali się na 13. miejscu. Był to jednak powód do dużego zadowolenia, gdyż jest to wciąż najlepsze osiągnięcie w całej historii olimpijskich występów polskich bobsleistów.

Promocyjne zdjęcie Grzegorza Kossakowskiego jako zawodnika Reprezentacji Polski w bobslejach. Fot. www.pzbis.com



Radość pana Grzegorza (1 z lewej) oraz pozostałych zawodników bobslejowej czwórki po najlepszym w historii starcie reprezentantów Polski w tej dyscyplinie w Zimowych Igrzyskach Olimpijskich. Było nim zajęcie 13. lokaty w Pjongczang w 2018 roku. Fot. Szymon Sikora.



Warto jeszcze podać, że wcześniej wraz z Grzegorzem Kossakowskim w bobslejowej czwórce Reprezentacji Polski jeździł inny białostocki lekkoatleta, też sprinter – Kamil Masztak, wychowanek Juwenii Białostok (2 z lewej).

Obaj oni byli w jej składzie, gdy w grudniu 2017 roku w Altenbergu, Polacy zajęli ważne dla nich 11. miejsce w Pucharze Świata, bardzo przybliżające ich do startu w Igrzyskach Olimpijskich-2018. Fot. www.pzbis.com



Na poprzednim zdjęciu twarze zawodników mają kształt miniatuerek. Oto więc fotografia reprezentacyjnej polskiej bobslejowej czwórki z obydwooma białostoczanami w składzie – w pełnej „sportowej gali”.

Grzegorz Kossakowski jest na tym zdjęciu widoczny 1 z prawej, a Kamil Masztak 1 z lewej. Pozostali dwaj zawodnicy to – Łukasz Miedzik (2 z lewej, także były lekkoatletyczny sprinter) i Mateusz Luty (z prawej) partner pana Grzegorza, gdy obaj przedtem startowali w bobslejowej dwójce. Fot. Wojciech Figurski.

Od rzutu młotem do futbolu amerykańskiego.

Sprinterzy doskonale sprawdzają się jako bobsleiści, a w jakiej dyscyplinie sportowej mogą po zakończeniu lekkoatletycznej kariery realizować się miotacze? Na przykładzie uprawiającego rzut młotem w Podlasiu – Damiana Wesołowskiego okazuje się, że kolejne swoje sportowe sukcesy mogą oni zdobywać jako zawodnicy futbolu amerykańskiego.

Pan Damian w tej dyscyplinie należy do legend drużyny Lowlanders Białostok. Występuje w niej już ponad 10 lat jako defensywny liniowy. Zdobył z nią 3-krotnie Mistrzostwo Polski. Po raz pierwszy sięgnął po ten tytuł w opisywanym w tym rozdziale – 2018 roku, a następnie – w 2022 i 2023 roku. Wywalczył również trzy Wicemistrzostwa Polski.

Damian Wesołowski bronił też barw Reprezentacji Polski, w tym w rozegranych w 2017 roku we Wrocławiu – Światowych Igrzyskach Sportowych (The World Games). Są to

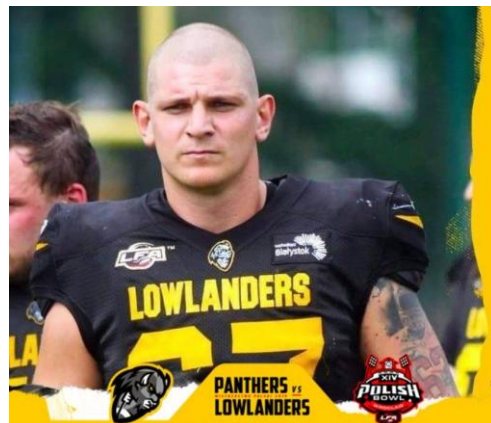
najważniejsze międzynarodowe zawody dla sportów nieolimpijskich. W ich edycji-2017, w 31 dyscyplinach uczestniczyło około 3,5 tysiąca sportowców ze 112 krajów. W turnieju futbolu amerykańskiego, Polska z białostoczaninem w składzie zajęła wysoką – 4. lokatę.

Po uprawianiu z sukcesami rzutu młotem, jeszcze większe sportowe laury Damian Wesołowski zdobył jako zawodnik futbolu amerykańskiego.

To jego zdjęcie, gdy w 2017 roku wywalczył 4. miejsce z Reprezentacją Polski w Światowych Igrzyskach Sportowych (The World Games) we Wrocławiu.



Na tej zaś fotografii pan Damian (2 od prawej) cieszy się ze swojego pierwszego z trzech zdobytych z drużyną Lowlanders Białystok tytułów Mistrza Polski.



I jego indywidualne zdjęcie w barwach białostockiej drużyny przed jednym z ligowych meczów. Wszystkie trzy fot. z jego zbiorów.

Za kierownicą wyścigowego bolidu.

Damian Wesołowski jest absolwentem Politechniki Białostockiej, podobnie jak przeszkodowiec Piotr Sacharczuk. A jego w latach: 2017 – 2018 można było zobaczyć za kierownicą wyścigowego bolidu skonstruowanego przez zespół Studenckiego Koła Naukowego Wydziału Mechanicznego tej uczelni.

Ten zespół noszący nazwę „Cerber Motorsport” zrzesza kilkudziesięciu studentów Politechniki Białostockiej. Funkcjonuje od 2011 roku, konstruując kolejne wersje bolidu. Piotr Sacharczuk wchodził w jego skład – jako konstruktor i jako właśnie kierowca bolidu.

Z dużymi sukcesami startował on w różnych konkurencjach w wyścigach w klasie Formuła Student. Zajmował w nich czołowe lokaty. Był 2. w zawodach rozegranych w Czechach oraz 3. w rywalizacji odbywającej się we Włoszech.



Bobsleje, futbol amerykański, ale także i wyścigi bolidów to sportowe pasję, w których realizowali się po zakończeniu lekkoatletycznej kariery zawodnicy Podlasia.

W tej ostatniej dyscyplinie jako kierowca bolidu skonstruowanego na Politechnice Białostockiej startował Piotr Sacharczuk.

W różnym okresie, w tym w opisywanych w niniejszym rozdziale latach: 2017 – 2018 uczestniczył on w wyścigach w klasie Formuła Student.

Wprawdzie nie został drugim Robertem Kubicą 😊, ale zajął 2. i 3. miejsce na torach w Czechach i we Włoszech.

A w poszczególnych edycjach tych wyścigów startowało nawet ponad 100 studenckich drużyn.



Piotr Sacharczuk za kierownicą wersji bolidu Politechniki Białostockiej, która powstała w 2017 roku. Za nim cały ówczesny zespół konstrukcyjny Studenckiego Koła Naukowego Wydziału Mechanicznego tej uczelni. Wszystkie trzy fot. Cerber Motorsport.

I na koniec tego rozdziału dwie zdjęciowe ciekawostki. Otóż były nasz skoczek w dal Paweł Świdorski w 2017 roku spróbował innego rodzaju skoku – na spadochronie, w tandemie z instruktorem.

Nie da się ukryć, że tak rozwianych włosów nie miał on podczas najdalszych swoich skoków na skoczni w dal. Fot. z jego zbiorów.



A szkoda, bo przygotowana przez niego potrawa wygląda smakowicie. Fot. z jego zbiorów.



A to zdjęcie aż prosi się podpisać „Gotuj z Nabiałkiem”. Jednak pan Łukasz – Mistrz Polski w 2017 roku w sztafecie 4 x 100 metrów, nie zdecydował się na telewizyjną promocję swoich kulinarnych talentów.